Nr. 139. Czwartek, 20 Czerwca 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K. **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K, **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników dla utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego starszych geometrów ewidencyjnych II. klasy: Zenona Dankiewicza, Wilhelma Piotrowskiego, Jana Pożehnanyego, Antoniego Gierkuszkiewicza i Franciszka Dudka starszymi geometrami ewidencyjnymi I. klasy w ósmej klasie rangi.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami sądu adjunktów sądowych: dr. Izydora Golda w Storożyńcu i dr. Achilla Rappaporta w Czerniowcach obu dla Czerniowiec i dr. Mikołaja Zurkana w Waidhofen nad Ybbs dla Suczawy.

P. Minister handlu zamianował kontrolora pocztowego Ferdynanda Junga we Lwowie, starszym kontrolorem pocztowym w Stanisławowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 czerwca b. r. do l. 64.337 z zawiadomieniem, iż c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wzbroniło bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z dwóch zarazą płucną zapowietrzonych okręgów rządowych Magdeburg i Merseburg w Królestwie pruskiem oraz z księstwa Sasko-Weimarskiego, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 czerwca.

Jego Ces. Mość Najjaśniejszy Pan powrócił do Wiednia z podróży do Pragi i do niemieckich miast w Czechach; ważny i pamiętny ten epizod w najnowszej wewnętrznej historyi Państwa jest już zakończony, — teraz czas, aby zwolna poczęły się uwydatniać jego dodatnie konsekwencye, ogólnie oczekiwane i ogólnie przewidywane: stanowcze oddziaływanie na oba szczepy zamieszkujące Czechy w kierunku uspokojenia i załagodzenia wzajemnych różnic i sporów. Wszak sam Monarcha w swoim Najw. piśmie odręcznem stwierdza, że przebieg podróży oraz to wszystko co podczas niej widział „wzmaga na nowo Jego nadzieję, że także najsilniejsza gwarancya trwałego rozkwitu kraju, ten tak gorąco upragniony pokój narodowościowy, który został zapoczątkowany przez chętne zbliżenie się obu narodowości na polu ekonomicznem, będzie dany Jego ukochanemu królestwu Czech", i dodaje: „Oby Bóg to sprawił!"

Wspaniały przebieg podróży i połączonych z nią uroczystości, formalne prześciganie się obu narodów w objawach lojalności i przywiązania do Monarchy, ogólny entuzyazm, w którym utonęły nawet ostrzejsze akcenty wzajemnej nieufności i przeszły niepostrzeżenie rekryminacye obustronnej prasy: każą przypuszczać, że nie skończy się tym razem tylko na podniosłych uroczystościach i na podniosłych w czasie ich uczuciach, lecz, że pewne zbliżenie się będzie konkretnym rezultatem podróży Monarszej oraz wielkodusznych intencyj przez Najjaśniejszego Pana w czasie tej podróży okazanych lub słów przezeń wypowiedzianych.

Pierwszą praktyczną próbą tego zbliżenia się, które na gruncie wiedeńskim uwydatniło się już w minionej sesyi Rady państwa, stanowić będzie na gruncie praskim otwarta wczoraj sesya sejmu czeskiego. Jakkolwiek krótki czas, przez który sejm obradować będzie, oraz fakt, że jest to ostatnia sesya w tej kadencyi, nie pozwalają spodziewać się, by w ciągu tej sesyi mogły być załatwione w sposób merytoryczny jakiekolwiek sprawy z zakresu zasadniczych kwestyj, stanowiących jądro sporu narodowościowego: to jednak z przebiegu sesyi, ze stanowiska, jakie w obec siebie nawzajem zajmą stronnictwa, z gotowości ich do wzajemnych ustępstw, wzajemnej pobłażliwości, z tego o ile będą unikały wysuwania na czoło spraw spornych i zaostrzania wzajemnego stosunku, okaże się, o ile po obu stronach można się spodziewać dyspozycyj pokojowych na wypadek, gdyby ponownie podjęto próbę doprowadzenia do porozumienia w zasadniczych kwestyach politycznych. W interesie Czech oraz całego Państwa należy życzyć, by próba ta wypadła pomyślnie, a ostateczny rezultat uwieńczył akcyę, zainaugurowaną przez tak świetną i wspaniałą podróż Monarszą.

Sprawy sejmowe.

Wczoraj pojawiło się w druku przedłożenie Wydziału krajowego z projektem ustawy, zaprowadzającej miejskie i powiatowe biura pośrednictwa pracy. Według projektu, miasto, którego ludność wynosi przynajmniej 10.000 mieszkańców, obowiązane jest do lat trzech założyć, prowadzić i utrzymywać kosztem własnym bezpłatne publiczne miejskie biuro pośrednictwa pracy. Również przy każdym wydziale powiatowym ma być do lat trzech założone takie biuro kosztem funduszu powiatowego. W uwzględnieniu wyjątkowych okoliczności może Wydział krajowy na wniosek Rady miejskiej lub wydziału powiatowego zezwolić na odroczenie założenia biura na dalsze trzy lata, lub na połączenie dwóch lub więcej powiatów, oraz gmin miejskich i powiatowych, celem utworzenia biura. Nadzór nad miejskiemi i powiatowemi biurami pośrednictwa pracy, wykonywać ma Wydział krajowy. — Oprócz projektu ustawy proponuje Wydział krajowy do uchwalenia rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Namiestnictwem, wydał wzorowy statut dla miejskich i powiatowych biur pośrednictwa pracy, oraz, aby zbadał i na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył wnioski co do założenia centralnego krajowego lub centralnych krajowych biur pośrednictwa pracy.

*

Komisya budżetowa rozdzieliła wczoraj referaty budżetu na r. 1901 i wybrała generalnym referentem budżetu posła Andrzeja hr. Potockiego.

Również komisya bankowa dokonała wczoraj rozdziału referatów.

*

---

4)

KAZIMIERZ TETMAJER.

TRYUMF.

NOWELA

(Ciąg dalszy).

A oczy jej, wybadawszy mię i skończywszy egzamin, poczęły potem dźwięczeć i dzwonić:

— Oto zaczarowany las, puszcza, gdzie nikt nie stąpał, bór dziewiczy, żywiczny....

— Pójdź, a zaprzepaść się, zanurz się, jako w krynicę chłodną, jako w źródło wonne, które jest w środku ogrodu ...

— Pójdź, niech jako gwiazdy cieką krople w twe oczy, krople wody, którą obrosły lilie i tulipany o liściu czerwonym....

Poszliśmy potem na kawę do pokoju. Tu było mnóstwo strzelb, fajek, łbów dziczych, niedźwiedzich skór i orłów wypchanych z rozpiętemi skrzydłami.

Na ścianie wisiał portret starca.

— Mój mąż — wskazała mi portret ręką.

Mimowoli wyrwało mi się trochę nagle:

— Mąż pani?!

Uśmiechnęła się i odparła:

— Tak, panie inżynierze.

Kiedym ją żegnał, uścisnęła mi mocno rękę i powiedziała:

— Mam nadzieję, że pan mnie często odwiedzać będzie. Mąż mój wyjechał na długie tygodnie do stolicy, i okropnie się nudzę sama jedna. Proszę pana jutro na obiad.

— Dziękuję pani, ale na obiad nie mogę; jestem zajęty.

— Więc na kolacyę.

Wolałem tak.

Pocałowałem ją w rękę. Byłbym ją tak całował wieczność. Wsiadłem na konia i wyjechałem na wzgórze. Obejrzałem się. Stała w ogrodzie.

Nim uchyliłem kapelusza, wyciągnęła ku mnie rękę z chustką.

Nie wiedząc prawie sam co robię, posłałem jej od ust pocałunek. Odwróciła się szybko.

Wtenczas spiąłem konia i krzycząc: palnę sobie w łeb! — poleciałem, jak furyat, do obozu.

Nazajutrz od czwartej rano kułem kilofem, jak prosty robotnik. Powiedziałem, że się trochę czuję niezdrów, że chcę wypędzić zaziębienie.

Przyszła pora wieczoru, a jeszcze kułem. W wieczór oświadczyłem, że kto chce na ochotnika i za osobnem wynagrodzeniem, to będziemy kuli przy pochodniach w nocy, gdyż obawiam się deszczów i że nam woda zaleje roboty i zasypie gliną. Znalazło się kilkunastu ochotników. Rano, wyczerpany, znużony, bezsilny, runąłem jak kłoda na moje polowe łóżko w namiocie.

Kiedym się obudził, chłopiec służący zameldował mi, iż jest człowiek z listem.

Serce uderzyło mi, jak młot. Wypowiada mi dom, co sam zrozumiałem....

— Daj list i odpraw człowieka.

— Powiada, że będzie odpowiedź.

— Daj list.

„Dlaczego pan nie przyszedł wczoraj i proszę donieść, kiedy pan przyjdzie. Wygląda pan na to, że pan lubi krem i był krem W braku pana zjedli go Remus, Zagraj i Polot. To jest Polot o tyle, że wsadził w niego dziób i szpony. Był bardzo dobry; proszę żałować i przyjść na drugi.

Do widzenia

Myrta X"...

Napisałem: Boję się — dałem posłańcowi dukata, wyrzuciłem chłopca z namiotu i całowałem list, każde słowo, każdą kreskę. Potem porwałem się znowu do kilofa.

Około południa przyszedł drugi list: „Od tego jest miłosierdzie, żeby były grzechy. Czekam wieczorem".

Przyrządziłem sam minę dynamitową, wyprawiwszy Szymona pod jakimś pozorem. Straszny huk, który rozdarł powietrze, poobalał ludzi z nóg i zatrząsł całą puszczą.

Był to krzyk mojego tryumfu, mina *à la crême de café*....

Hurrra!!!...

* * *

I tak chodziliśmy po lesie, jakbyśmy nie żyli na ziemi.

Zaczarowane państwo znów otwarło przed nami bramy. To, co młody człowiek może śnić, może marzyć, to, za czem miliony, miliardy tęsknią, czego miliardy pragną i co nie jest im dane nigdy: to miałem urzeczywistnione.

Chodziliśmy po lesie, jakbyśmy nie żyli na ziemi.

Było źródło błękitne, jasne, obrosłe przez lilie i tulipany czerwone. Sama je tam Myrta posiała na wiosnę. Kwitły i odbijały się w wodzie. Tam była nasza najulubieńsza wycieczka.

Tam, kiedy odeszła raz, aby wydać podwieczorek czeladzi, leżałem twarzą ku ziemi, patrząc w wodę i odbite w niej kwiaty i wierzchołki drzew. Myślałem o niej, jak jest piękną. Nagle uczułem na oczach dwie dłonie.

— Kto? — spytał mię zmieniony głos.

Nie wiem dlaczego odpowiedziałem:

— Żona.

Chwila milczenia i naturalny głos Myrty odpowiada mi:

— Ja nie jestem żona.

Wykręciłem kark i spojrzałem jej bystro w oczy. Była różowa cała od rumieńca.

— Ja nie jestem żona — powtórzyła.

Nie pytałem się naturalnie o nic.

— Ja wyszłam za mego męża — mówiła dalej — byłam biedną dziewczyną i wydali mię za niego. Miałam lat ośmnaście, a on miał blisko siedmdziesiąt. Cztery lata temu.

Upoważniony przez nią spytałem:

— Czy pani jest dobrze?

Pomilczała chwilę i odpowiedziała mi:

— Bardzo jest dla mnie dobry i mam pewny byt — —

...Wydało mi się, że lilie i tulipany pochyliły głowy...

— Ale — mówiła dalej — ja jestem raczej jego córką, niż żoną. Nie mamy przecież dzieci.

...Wydało mi się, że lilie i tulipany znowu pochyliły głowy ku ziemi...

— Nie macie dzieci — powtórzyłem machinalnie.

Sejmowy klub rolniczy, jak wiadomo, odbył wczoraj rano posiedzenie, o którego przebiegu dzienniki donoszą, co następuje: Prezes klubu poseł Stanisław Stadnicki, biorąc asumpt z wiadomości, jakie dostały się do dzienników o jego przemówieniu przy zamknięciu obrad krajowej komisyi apelacyjnej dla podatku osobisto-dochodowego, przedstawił w krótkości treść i znaczenie tego przemówienia. Co roku przy zakończeniu obrad komisyi jeden z członków jej, odpowiadając na podziękowanie za udział w obradach ze strony P. Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu, dziękuje zarazem jemu za bezstronną i duchem obywatelskim nacechowaną działalność w zakresie prac komisyi. W tym roku przypadło hr. Stadnickiemu zadanie wypowiedzenia tej mowy, a podjął się go tem chętniej, że tak on, jak i inni członkowie komisyi zachowaniu się P. Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu w komisyi i powołaniu do niej z rządowej nominacyi osób niezawisłych, musieli oddać zupełne uznanie. W owem przemówieniu dotknął prezes także zebrań w sprawach podatkowych, jakie odbyły się w kilku powiatach i podniósł, że o ile akcya taka przerodziłaby się w agitacyę, skierowaną przeciw osobie P. Wiceprezydenta, uważaćby ją musiał za całkiem niewłaściwą, gdyż o ile zebrania taki kierunek przybierają, najstanowczej potępić je musi, ponieważ sprowadzałyby one sprawę z pola rzeczowego na pole nieodpowiednie, osobiste. Hr. Stadnicki ubolewa, że jego przemowa dała powód do błędnych tłomaczeń intencyj tego przemówienia. Nie pochwalał nigdy, ani nie tolerował nadużyć fiskalnych, owszem tak w komisyach podatkowych, jak w Sejmie i w Towarzystwie gospodarskiem zawsze, jak zresztą członkowie klubu dobrze wiedzą, działał w kierunku ich uchylenia.

Członkowie klubu przyjmując do wiadomości słowa prezesa, oświadczyli, że znając jego przekonania i działalność, nie inaczej pojmowali tendencyę jego przemówienia, jak ją obecnie wyraził. Następnie rozwinęła się dyskusya nad właściwymi sposobami informacyi i ochrony interesantów w wypadkach nieprawidłowych wymiarów podatków i należytości.

Po przeprowadzonej dyskusyi zgodzono się na to, że byłoby pożądanem, ażeby w każdym powiecie istniało biuro porady prawnej tak w sprawach skarbowych, jak i administracyjnych, któreby interesentom, zwłaszcza niezamożnym, udzielało fachowej pomocy, tudzież, że byłoby pożądanem na drodze parlamentarnej t. j. w Sejmie poruszać sprawy, w których postępowanie władz skarbowych wskazuje na interpretacyę ustaw skarbowych w kierunku nieodpowiadającym duchowi tych przepisów. Zebranie materyałów w tym kierunku poruczono p. Skałkowskiemu."

Sejmy krajowe.

Sejm czeski został wczoraj otwarty. Według depeszy, zagaił sesyę Marszałek ks. Lobkowitz przemową, w części czeską, w części niemiecką, w której wspomniał o wrażeniach, jakie wypadki dni ostatnich i pobyt Najj. Pana w Czechach wywołały u wszystkich mieszkańców tego królestwa. Mowca wyraził następnie Monarsze wdzięczność za założenie narodowej galeryi sztuk pięknych i wskazał dalej na to, że Najj. Pan oprócz Pragi zwiedził także miasta niemieckie, aby wykluczyć wszelki nawet pozór, jakoby chciał jedną z obu narodowości wyszczególnić lub lepiej traktować od drugiej. Pokazało się też przy tej sposobności, że cała ludność królestwa bez względu na narodowość jest równie gorąco do Monarchy przywiązaną. Przychodziło obecnie niemal do formalnej rywalizacyi między obu narodowościami, żadna nie chciała się dać wyprzedzić w objawach lojalności i wierności. Dopóki uczucia te w naszej ojczyźnie płoną, rzekł w końcu Marszałek, dopóty żywić można nadzieję poprawy stosunków i ostatecznego nastania pokoju w Czechach. Ks. Lobkowitz zakończył trzykrotnym okrzykiem „Hoch" i „Slawa" na cześć Monarchy, który to okrzyk z zapałem powtórzono.

W czasie tej mowy Marszałka, niemiecko-radykalna grupa posłów wyszła z sali sejmowej.

Po załatwieniu porządku dziennego, posiedzenie zamknięto. Następne odbędzie się jutro, we czwartek. Na porządku dziennym budżet na rok 1901 i ustawa o polepszeniu płac nauczycieli.

W sejmie dolno austryackim odczytano wczoraj między innemi wniosek p. Lindheima i tow. w sprawie utworzenia lecznic ludowych dla piersiowo chorych, następnie wniosek p. Offnera i tow. w przedmiocie regulacyi względnie podwyższenia płac nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych oraz płac nauczycieli prowizorycznych, niemniej w sprawie wydania pragmatyki służbowej dla tychże nauczycieli.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu styryjskiego interpelował poseł Walz przedstawiciela Rządu w sprawie wydanego przez Namiestnika Styryi zakazu wywieszenia podczas pewnej uroczystości chorągwi czarno-czerwono-złotej.

W sejmie morawskim żalił się wczoraj pos. Zillner, że sejm zbiera się w czasie dla rolników najniekorzystniejszym.

Z pod berła carskiego.

(Reforma szkół średnich. — Zaburzenia robotnicze).

Już przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o utworzeniu w ministerstwie oświaty w Petersburgu osobnej komisyi, pod przewodnictwem p. Mieszczaninowa, towarzysza ministra oświaty, w celu przeprowadzenia reformy szkół średnich Głównym, zasadniczym punktem obrad tej komisyi jest sprawa zaprowadzenia jednolitej szkoły średniej. Po ukończeniu obrad elaborat komisyi ma być przedłożony ziemstwom i radom miejskim carstwa dla wyrażenia ich opinii, poczem pewna część proponowanych reform będzie wprowadzoną w życie w drodze rozporządzenia ministeryalnego, już od następnego roku szkolnego, aby zwolna przygotować grunt dla wprowadzenia tak radykalnej zmiany w ustroju szkół średnich.

Powyższy tryb postępowania zyskuje powszechne uznanie prasy, jako objaw prawie wyjątkowy w przeprowadzeniu tak doniosłej reformy, obchodzącej cały ogół rossyjski. W sprawie wychowania młodego pokolenia rząd chce się liczyć z opinią narodu i uwzględnić ją do pewnego stopnia. Przypuszczają, że i w innych doniosłych, zasadniczych kwestyach rząd zacznie zasięgać opinii instytucyi autonomicznych to jest ziemskich i miejskich.

Z Petersburga donoszą do dzienników berlińskich, że ruch wśród robotników, który ogłoszono urzędownie za stłumiony, wybuchł znów z całą siłą. W bałtyckich warstatach okrętowych wybuchł strejk. Robotnicy strejkujący w znacznej liczbie otoczyli warstaty i atakowali je. Były one obsadzone przez agentów policyjnych. Następnie udali się do położonej w pobliżu fabryki Gwozdilnaja i wybili tam wszystkie szyby. Żandarmeryi z trudnością tylko powiodło się przywrócić spokój. Tłum, rozbiegłszy się po ulicach, wybijał szyby w rozmaitych fabrykach i domach prywatnych. — Między innemi wybito szyby w fabryce maszyn Pulmana i papieru Polsena.

KRONIKA

Lwów, 19 czerwca.

— **C. k. państwowa** wyższa szkoła handlowa we Lwowie. Egzamina prywatystów zapisanych do wyższej szkoły handlowej odbędą się w czasie od 1—9 lipca b. r. Przed przystąpieniem do egzaminu prywatysta winien jest zgłosić się w Dyrekcyi zakładu, wykazać, że uiścił opłatę szkolną i złożył taksę egzaminacyjną w kwocie 24 K.

Wpisy do pierwszej klasy wyższej szkoły handlowej na rok szkolny 1901/2 odbędą się w pierwszym terminie w dniach 15 i 16 lipca b. r. w kancelaryi Dyrekcyi (ul. Skarbkowska, 39, od godziny 9—11 rano). Uczniowie zgłaszać się mają osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów, albo wykazać się pisemnem ich pozwoleniem na przyjęcie, mają wypełnić kartę wpisową (do nabycia u tercyana) i przedłożyć następujące dokumenta: 1. metrykę chrztu lub urodzenia w celu udowodnienia, że ukończyli lub ukończą z końcem roku 1901 czternasty rok życia; 2. świadectwo ukończonej 4 klasy szkoły średniej lub trzyklasowej szkoły wydziałowej z postępem co najmniej dobrym. Przyjęcie uczniów szkół wydziałowych zależyć będzie od wyniku egzaminu wstępnego z języka polskiego, rachunków i algebry, który się odbędzie dnia 17 lipca o godzinie 8 rano. Każdy uczeń ma przy pierwszem przyjęciu złożyć taksę wstępną w wysokości 4 K. (obcokrajowcy 20 K.) i corocznie 2 K. (obcokrajowcy 10 K.) jako datek na środki naukowe. Czesne wynosi 40 K. (dla obcokraj. 200 K.) rocznie.

Dyrekcya wzywa równocześnie rodziny mające zamiar utrzymywania uczniów na stancyach, aby w celu zasięgnięcia bliższych informacyi, zgłosiły się w kancelaryi Dyrekcyi w dniach 1—10 lipca między godz. 10 a 11 przed południem. Rodzicom, względnie opiekunom uczni zaleca się usilnie, aby w wyszukiwaniu stancyi zasięgnęli rady szkoły.

— **Ofiary na ochronkę** im. Henryka Sienkiewicza w Zbarażu, złożyć raczyli: ks. Jan Dręgiewicz Żydaczów 1 K. 10 h.; klasztor Sióstr Sacré-Coeur Lwów 6 K.; pani Wincenta Longchamps Lwów 5 K. 60 h.; p. J. W. Drohowyże 2 K.; p. Wład. Kraszewski Cieszanów 2 K.; dr. Kruczkiewicz Lwów 2 K.; N. N. Drohowyże 2 K.

Wszystkim czcigodnym ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać!" Polecamy i nadal ubogą ochronkę naszą dobroczynnym i patryotycznym sercom rodaków naszych. *Komitet.*

Redakcya *Gazety Lwowskiej* chętnie pośredniczyć będzie w zbieraniu składek na cel tak szlachetny. Łaskawe datki prosimy nadsyłać pod adresem Administracyi *Gazety Lwowskiej*, ul. Czarnieckiego 12.

— **Z „Sokoła"**. Wyjazd Sokołów lwowskich na zlot do Pragi, nastąpi we czwartek, dnia 27 b. m., pociągiem pospiesznym o godzinie 2 minut 55 po południu (czas kolejowy). Zniżek kolejowych nie ma; należy brać okrężne bilety, a zamawiać je najpóźniej na 4 dni przed odjazdem w biurze kolejowem (ul. Krasickich 5). Cena biletu okrężnego ze Lwowa do Pragi i z powrotem kosztuje 46 K. 65 h., który uprawnia do pociągów pospiesznych z wyjątkiem przestrzeni ze Lwowa do Krakowa i napowrót; na tej przestrzeni uczestnicy wycieczki dopłacą niewielką kwotę w razie użycia pociągu pospiesznego. Członkowie w mundurach otrzymają w Pradze bezpłatne gromadne kwatery.

— **Z Tow. dziennikarzy polskich we Lwowie**. Zabawa kwiatowa, urządzona w dniu 6 b. m. w pasażu Mikolascha, przyniosła dochód w kwocie 3295 K. 50 h. Po odtrąceniu wydatków, wpłynęło do kasy Towarzystwa na rzecz wdów i sierót po dziennikarzach 2436 K. 44 h.

Wydział Towarzystwa składa gorące podziękowanie p. Romaszkanowi za udzielenie prawdziwie europejskiego pasażu na urządzenie zabawy; kapelmistrzowi p. Rollowi za świetne produkcye orkiestry 30 p. p.; pp. członkom „Echa" i „Chóru akademickiego" za koncertowe wykonanie całego szeregu pieśni, a szczególniej licznemu gronu pań artystek teatru miejskiego, które z największą gotowością przybyły na zaproszenie Towarzystwa i w bardzo znacznej mierze przyczyniły się do tak pomyślnego wyniku zabawy.

— **Marszałek Kasyna miejskiego** prosi nas o sprostowanie, że nazywa się Gustaw Tański, nie zaś — jak mylnie wydrukowano — Kazimierz.

— **Komisya lekcyjna** słuchaczów wydziału filozoficznego Uniwersytetu we Lwowie, pozostająca pod naczelnem kierownictwem prof. dr. Twardowskiego, poleca kwalifikowanych korepetytorów i nauczycieli domowych.

Zgłoszenia ustne przyjmują członkowie komisyi codziennie (nie wyłączając niedziel i świąt) na Uniwersytecie, I piętro, sala VIII, między godz. 12—1.

Adres: Komisya lekcyjna słuchaczów wydziału filozoficznego, Lwów, Uniwersytet.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa polskiej młodzieży rękodzielniczej im. J. Kilińskiego, odbędzie się we czwartek, 20 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ul. Akademickiej 24.

— **Przejechanie**. Wczoraj na placu Halickim najechał dorożkarz na służącą Annę Bogda, która prócz silnego potłuczenia odniosła od kopyta końskiego także poważną ranę na górnej wardze. Pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło Bogdanównę do szpitala powszechnego.

— **Kartki pocztowe**. Księgarnia lwowska H. Altenberga puściła świeżo w obieg nową seryę ozdobnych kart pocztowych. Złożyły się na nią prawdziwe pieścidełka takich malarzy, jak: Augustynowicz, Batowski, Kossak, Makarewicz i Tad. Popiel.

— **Kolej Stanisławów-Woronienka**. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie komunikuje: Ruch osobowy bez przesiadania się na części szlaku Stanisławów-Körösmező, między stacyami Mikuliczynem i Tartarowem, został dnia 18 b. m. pociągiem nr. 3111 podjęty; ruch towarowy zaś zostanie dnia 19 b. m. pociągami nr. 3173 i 3174 napowrót podjęty.

— **Kolonia wakacyjna dla dziewcząt w Morszynie**. Wydział Towarzystwa kolonii donosi, że termin przyjęcia do kolonii kończy się z dniem 20 b. m.

Z liczby zgłoszeń, które wpłynęły do dnia dzisiejszego, nabiera wydział przekonania, że nie będzie mógł pomyślnie załatwić nawet czwartej części podań, a to z braku funduszów i szczupłości miejsca. Nie chciałby jednak zostawić wielu petentek bez zabezpieczenia im egzystencyi w czasie wakacyi, bo znajdują się między niemi takie, które przez cały rok szkolny zostawały na łasce ludzi dobrej woli, a na czas wakacyi pozostają bez dachu i utrzymania, wszystkie zaś są blade i wycieńczone z braku dostatecznego zdrowego pożywienia i skutkiem przebywania w dusznej, ciemnej i wilgotnej izbie, zasługują więc ze wszech miar na zajęcie się ich losem.

Z tego powodu udaje się wydział jak lat poprzednich do ludzi dobrej woli a mieszkających na wsi lub w miasteczkach, by raczyli Towarzystwu przyjść z pomocą, przyjmując do siebie na czas 5 tygodni, t. j. od 16 lipca do 20 sierpnia jedną lub dwie kolonistki.

W ciągu swego istnienia doznało już Towarzystwo pomocy takiej; wysłanki jego gościły już nie raz w domach pp.: Baranieckich, Bednawskich, Brygiderów, Babiczów, Białobrzeskich, Chromaszewskich, Chmurowiczów, ks. Filara, Gabryszów, Gablewiczów, Gasztowtów, br. Hagenów, Hippmanów, Hulimków, Kellermanów, Krzeptowskich, Kucharskich, Kuźniarskich, Lamów, Leszczyńskich, Łubieńskich, Marynowskich, Matkowskich, Morawskich, Niementowskich, Olmów, Pachtingerów, ks. Paszkowskiego, ks. Puzynów, Romanowskich, Roszkoszów, ks. Sapiehów, Stankiewiczów, Torosiewiczów, Tustanowskich, Trzecieskich, Witwickich, za co im wydział jeszcze raz przesyła serdeczne „Bóg zapłać!"

Lecz to nie dosyć, potrzeby społeczeństwa wymagają ciągłej ofiarności ze strony zamożniejszych. Wydział pragnąłby, aby coraz to więcej było takich, którzyby brali udział w pracy około polepszenia zdrowia młodego pokolenia.

Toż za granicą, a i u nas w Warszawie Towarzystwa kolonii wysyłają tysiące dzieci na letnie mieszkanie, lecz rozmieszczają je jedynie w domach prywatnych, po wsiach i miasteczkach. Co więcej, w Królestwie niektóre osoby, nie mające bliskiej rodziny, zakładają u siebie małe kolonie i przyjmują kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt kolonistek.

Wydział Towarzystwa, żywiąc nadzieję, że szerokie koła społeczeństwa naszego zechcą mu przyjść z pomocą, donosi, że oferty adresować należy do wydziału Towarzystwa kolonii wakacyjnych dla dziewcząt na ręce przewodniczącej p. Maryi Stroynowskiej we Lwowie, plac Maryacki l. 7.

— **W Rymanowie** bawiło do 12 czerwca 489 osób.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnopolu odbył się w dniach od 1—14 czerwca pod przewodnictwem inspektora krajowego p. radcy Bolesława Baranowskiego.

Na 51 uczniów publicznych zdali egzamin: Bandura Michał, Bigus Piotr, Bojarski Emanuel, Dretler Majer, Giżewski Ignacy (z odzn.), Haftkowicz Bazyli (z odzn.), Hapij Jarosław, Isterewicz Aleksander, Kamiński Kornel, Kiryluk Piotr, Kulczycki Jan, Łuczkiewicz Jan, Małanczuk Grzegorz (z odzn.), Nawrocki Michał, Poliszczuk Paweł, Pytlak Władysław, Roskosz Tomasz, Rudzik Mikołaj, Sawulak Szymon, Skoroda Michał, Schallet Zelman, Soroczka Bazyli, Szuber Michał, Terkiel Michał, Wasylków Grzegorz.

Dwudziestu abituryentom pozwolono zdać egzamin poprawczy po wakacyach, 6 zaś reprobowano na rok.

— **Z Borysławia**. Wczoraj otrzymaliśmy wieczorem następujące wiadomości: Strejk robotników kopalnianych w Borysławiu ukończony. Wszyscy robotnicy wrócili do pracy. Zapanował normalny stosunek. Wojsko odwołano.

— **Pierwszy parowiec na Dniestrze**. Z Halicza donoszą: Pierwszy parowiec na Dniestrze nazwany „Haliczem" przedsięwziął onegdaj próbną jazdę w obecności radcy Dworu p. Schramma z Ministerstwa handlu, starszego inżyniera p. Bluma z Ministerstwa spraw wewnętrznych, radcy budownictwa p. Stahla ze Lwowa, starszego inżyniera p. Pindelskiego ze Stanisławowa, burmistra miasta Halicza p. Sawickiego, dyrektora fabryki budowy okrętów p. Neumana z Lincu, dyrektora fabryki maszyn parowych p. Fingera z Pragi i zaproszonych gości miejscowych. Statek ten, najnowszej konstrukcyi z elegancyą urządzony i elektrycznością oświetlony, zanurza się na 55 ctm. i przeznaczony jest na razie do ciągnięcia bagru, a później użyty będzie do przewozu osób.

— Bardzo przykro nie mieć dzieci — westchnęła.

Porwałem jej ręce do ust i zacząłem całować, namiętnie, gorąco, bez pamięci Czułem się w prawie, w pełnem, zupełnem prawie. Nie broniła mi rąk. Nieruchome leżały one w moich rękach przy ustach.

— Moja, moja — szeptałem.

Nie odpowiadała mi nic.

Pies Zagraj i młody koziołek Remus patrzały na nas jakby zdziwione, potem pies szczeknął, koziołek nastawił ku niemu rogi, pies począł, ogon podwinąwszy pod siebie, na złamanie karku biegać w koło, przeskakując strumyki i rowki, koziołek pędził za nim.

Roześmiała się.

— Myrto — rzekłem, patrząc jej w oczy, klęczącej nademną.

— Prawda, jak ładnie — powiedziała.

— Myrto — powtórzyłem.

Popatrzała na mnie i wydało mi się, że jej oczy widzą niezmiernie wiele.

— Tak — uśmiechnęła się — miłosierdzie jest na to, aby przebaczać grzechy.

* * *

Wszystkie jej słowa wydawały mi się cudowne, nadzwyczajne, niepospolite i nigdy nie słyszane.

Roboty nasze po lewym brzegu rzeki były już na ukończeniu. Stary Szymon przyszedł do mnie pewnego wieczoru w sprawie budowy tymczasowego mostu, co mogło być w przeciągu jednego dnia gotowe.

Jakto?! Jutro więc miałbym opuścić to miejsce?!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przy sprzyjającej pogodzie ruszył statek od mostu Halickiego i przybył bez żadnych przeszkód w 40 minutach do portu w Dubowcach, gdzie przedsięwzięto próby zanurzenia się statku.

Następnie odbyło się w kajucie salonowej śniadanie, podczas którego burmistrz p. Sawicki wzniósł pierwszy toast na cześć Najj. Pana, poczem radca Dworu p. Schramm wzniósł w ręce burmistrza toast na cześć miasta Halicza, które pod względem czystości i porządku przypominało mu miasta niemieckie. Plantacye na górze zamkowej czynią — według słów p. Schramma — honor Reprezentacyi miasta, któremu życzył dalszego rozwoju. Burmistrz p. Sawicki odpowiedział toastem na cześć p. Schramma, poczem nastąpiły dalsze toasty na cześć obecnych.

Powrót do Halicza z Dubowic o 6 klm. odległych, uskuteczniono pod wodę w 45 minutach.

— **Bocheńska bursa** gimnazyalna będzie otwarta dnia 1 września b. r. Podania o przyjęcie należy wnosić do wydziału Towarzystwa bursy gimnazyalnej w Bochni, najdalej do dnia 20 lipca b. r.

Do podania należy dołączyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i deklaracyę rodziców i opiekunów, jaką kwotę obowiązują się płacić miesięcznie za utrzymanie ucznia w bursie.

— **Morderca ś. p. Wołodkiewiczowej.** Ostatni akt krwawego dramatu, rozegranego dnia 21 czerwca r. z. około stacyi Popieluchy kolei Południowo-Zachodnich, którego ofiarą padła ś. p. Zofia Wołodkowiczowa, zakończył się w ubiegłym tygodniu w sądzie okręgowym odeskim.

Główny jego bohater, 28-letni Piotr Małyszew, syn dostawcy kolejowego, wyszedł z II. klasy gimnazyum w Niżnym-Nowogrodzie i straciwszy na przedsiębiorstwach pozostałą po rodzicach, a wynoszącą kilka tysięcy rubli schedę, usiłował drogą zbrodni zyskać środki do dalszej egzystencyi. Jest to szatyn o nieprzyjemnych rysach twarzy, słusznego wzrostu, dobrze zbudowany i z kręcącymi się na głowie włosami.

Akt oskarżenia zarzuca mu, oprócz zabójstwa Zofii Wołodkowiczowej, zamordowanie w dniu 18 kwietnia r. z. Olimpii Gorycz, usiłowanie zamordowania w dniu 13 czerwca t. r. p. Szpolańskiej, oraz żandarma na stacyi Kodyma, który chciał go zaaresztować.

Oskarżony, po dłuższem zapieraniu się, dnia 28 grudnia przyznał się do zamordowania Wołodkowiczowej i usiłowania ograbienia Szpolańskiej, bez zamiaru zbrodniczego, do zabójstwa jednak Goryczównej nie przyznaje się i wszelkim dowodom energicznie zaprzecza.

Okoliczności wszystkich tych zbrodni znane są czytelnikom naszym z poprzednich relacyj. Przypominamy więc tylko, że spełnione one zostały w jednakowych okolicznościach na linii kolei Połndniowo-Zachodnich, w wagonach I. klasy, podczas biegu pociągów. Zbrodniarz usypiał ofiary upatrzone jakimiś znanymi sobie środkami i sposobami, a następnie mordował sztyletem, zadając im po kilkanaście ran i następnie ograbiał z gotówki i kosztowności.

W jakiś czas potem aresztowany został w Mikołajewie przy sprzedaży sztaby złota, przelanej z zagrabionych kosztowności. Zdradził go zachowany odłamek złotej bransoletki, należącej do jednej z ofiar i noszącej napis *Per aspera ad astra.*

Jako bliżej nas interesujące, przytoczymy zeznanie własne Małyszewa, tyczące się zabójstwa ś. p. Wołodkowiczowej.

W maju r. z. oskarżony zgrał się w karty. Znajdując się w położeniu bez wyjścia, postanowił poprawić interesy swoje za pomocą dokonania tej zbrodni. Pod wpływem tej myśli nakupił trucizn, a 19 czerwca nabył na targu w Odesie sztylet i nazajutrz wyjechał w wagonie klasy III, za biletem wykupionym do Bałty, lecz udać się tam nie miał zamiaru i puścił się w drogę bez określonego ściśle celu. Podczas podróży nocnej, w wagonie, w którym się znajdował, zepsuł się hamulec, pociąg zatrzymano i Małyszew opuścił wagon. Wyszedłszy, zauważył, że tuż za jego wagonem znajduje się wagon klasy I.; wówczas, bez żadnego poprzedniego postanowienia, przyszedł mu nagle zamiar spełnienia tej nocy przestępstwa. Gdy pociąg ruszył, M. wszedł do wagonu sąsiedniego I. klasy i tu na chybił trafił usiłował otworzyć drzwi pierwszego z brzegu przedziału.

Drzwi były jednak zamknięte, otworzył je więc posiadanemi szczypcami i znalazł się w przedziale, w którym ujrzał spiącą samotnie kobietę. Pani tej nie znał, jak również, czy ma pieniądze, nie wiedział; wszedł do przedziału dla tego, że był on małym i że spodziewał się w nim znaleźć jedną tylko osobę. Wszedłszy do przedziału, nie zamierzał spiącej zabijać, lecz pragnął ją tylko ogłuszyć i w tym celu uderzył ją rączką sztyletu po głowie. Kobieta się nie poruszyła; gdy jednak zabrał się do przeglądania jej rzeczy, zaczęła stękać coraz głośniej, wówczas powodowany uczuciem samoobrony i pod wpływem jakiegoś szaleństwa, zaczął uderzać ją ostrzem sztyletu. Ile razy uderzył, nie pamięta, uderzał jednak póty, póki nie zamilkła. — Wówczas porozcinał nożem walizki i, zabrawszy co się dało, opuścił przedział. Do swego wagonu już nie wchodził, lecz przez cały czas, kiedy pociąg znajdował się w biegu, stał na ganku wagonu, a gdy pociąg przystanął, wyszedł na stacyę. Na jakiej stacyi i o której stało się to godzinie, nie wie. Niezadługo przez stacyę tę przechodził pociąg pasażerski do Odesy, którym też powrócił do tego miasta i wysiadł na stacyi towarowej, gdzie zakopał sztylet, w którym jednak miejscu, również nie pamięta.

Podczas czytania aktu oskarżenia przez prokuratora M. Lewczenko, zbrodniarz siedział na ławie oskarżonych i od czasu do czasu spokojnie coś notował.

Małyszewa bronił adwokat M. Tiktin.

W skutek zeznań świadków: pułkownika żandarmeryi, naczelnika odeskiej policyi śledczej, jak również analogicznego sposobu zabójstwa Goryczowej i Wołodkowiczowej, Małyszewowi udowadniano zabójstwo Goryczowej Udział w tem zabójstwie zdaje się potwierdzać jeszcze to że dając wyczerpujące objaśnienia, nie może udowodnić swego miejsca pobytu w noc zabójstwa Goryczowej.

Po dwudniowych rozprawach ogłoszono dnia 13 wyrok, mocą którego przysięgli uznali Małyszewa winnym zabójstwa z premedytacyą na osobie Wołodkowiczowej i zbrojnego usiłowania okradzenia Szpolańskiej, co zaś do zabójstwa Goryczowej uniewinnili. Zgodnie z tym werdyktem, sąd skazał Małyszewa na dożywotnie ciężkie roboty.

Małyszew stawać będzie jeszcze przed sądem, z udziałem przedstawicieli stanów, jako oskarżony o usiłowanie zamordowania żandarma na stacyi Kodyma.

— **Z życia towarzyskiego.** W Warszawie w pałacu ordynata Adama hr. Krasińskiego odbył się wspaniały bal, jeden z tych, na których powodzenie składa się nie tylko dobrane grono zaproszonych gości, ale i niezwykła uprzejmość gospodarstwa domu. Honory domu robiła Wanda z hr. Badenich Adamowa hr. Krasińska i Róża z hr. Potockich hr. Raczyńska, a wśród obecnych znaleźli się przedstawiciele i przedstawicielki warszawskiego świata. Szereg wspaniale urządzonych salonów na parterze w pałacu zapełnił się szczelnie zaproszonymi gośćmi, a w białej sali, ozdobionej ściennemi malowidłami, tańczono z zapałem aż do dnia białego. Na balu był obecny ks. Jaime de Bourbon.

— **Z Bozen** telegrafują: Z powodu wylewu rzeki Adygi, część toru kolei Południowej uległa zniszczeniu. Zalany jest obszar przeszło 4000 morgów. Stan wody wynosi 5½ m. ponad zero. Trzy osoby utonęły. Szkody zrządzone wylewem są bardzo znaczne, a koszta potrzebnych rekonstrukcyj wyniosą około 400.000 K.

— **Bankructwo Banku niemieckiego.** Dzienniki poznańskie donoszą: Znowu upadł jeden Bank niemiecki, a mianowicie drezdeński „Credit-Anstalt für Industrie und Handel". Bankructwo to należy do najsmutniejszych wypadków w ostatniej historyi ekonomicznej Niemiec. Był to jeden z najbardziej poważanych Banków w państwie i niedawno temu nikt nie byłby nawet dopuścił myśli, że instytucya ta może się kiedykolwiek zachwiać. Akcye, które stały na 140 procent wyżej nominalnej wartości, spadły dziś na 16 procent, a szkody, jakie wierzyciele ponoszą na Banku, oraz na instytucyach, które ten zakład do życia powołały, obliczają na 50 milionów marek.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Władysław Wisłocki, redaktor „Przewodnika bibliograficznego", człowiek głębokiej nauki, wielkich zalet serca i charakteru zasłużył na to, by dzieje jego żywota cichego a pracowitego szeroki ogół poznał i czerpał z nich przykład naśladowania godny. Szczęśliwą miał tedy myśl p. Henryk Ułaszyn, wydając życiorys ś. p. Wisłockiego w osobnej odbitce, z dołączeniem spisu bibliograficznego prac zasłużonego kustosza Biblioteki Jagiellońskiej, oraz doskonałego portretu nieboszczyka. Życiorys, acz zwięzły, daje w przybliżenin wierną sylwetkę ś. p. Wisłockiego.

„Mercure de France", literacki przegląd paryski, noszący nazwę od najstarszej prawie gazety francuskiej założonej w r. 1672, zamieszcza od czasu do czasu zajmujące listy pióra p. Jana Lorentowicza, obznajamiające czytelników zagranicznych z ruchem literackim w Polsce. W ostatnim liście podaje autor obszerną charakterystykę działalności Reymonta i Kasprowicza na niwie piśmienniczej; omawia także pojawienie się w Warszawie *Chimery* Przesmyckiego.

Z teatru. Z powodu chwilowej niedyspozycyi p. Bandrowskiego. dzisiejsze przedstawienie „Manru" musiało być odłożone i odbędzie się pojutrze, t. j. w piątek, 22 b. m., w tej samej obsadzie. Bilety kupione poprzednio na „Manru" z dzisiejszą datą, ważne na piątek.

Natomiast dziś po cenach operetkowych przedstawioną zostanie piękna opera Masseneta „Manon" z panną Bohussówną w partyi tytułowej.

Premiera komedyi Brieuxa „Blanchette" odbędzie się w sobotę.

Wyjazd opery do Krakowa, nastąpi w d. 1 lipca, gdzie w dniu 2 lipca rozpoczną się przedstawienia „Halką" St. Moniuszki.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz piąty „Manru", opera w 3 aktach I. J. Paderewskiego. Występ gościnny A. Bandrowskiego.

We czwartek po raz jedenasty „Wesele", dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

W piątek po raz szósty „Manru", opera w 3 aktach J. I. Paderewskiego. Występ gościnny p. A. Bandrowskiego.

W sobotę po raz pierwszy „Blanchette", komedya w 3 aktach Eugeniusza Brieuxa.

W niedzielę po raz piąty „Koralia i Spółka", krotochwila w 3 aktach A. Valabreguea i Hennequina; tłómaczył M. Sachorowski.

Repertoar ruskiego teatru we Lwowie w sali „Gwiazdy", przy ul. Franciszkańskiej.

Jutro, we czwartek po raz pierwszy „Utracony raj", sztuka w 5 aktach przez Tohobocznego.

W sobotę występ p. Jerzego Miro w „Zaporożcu za Dunajem", operze komicznej Artymowskiego. Zakończą „Wieczornice" Niszczyńskiego.

W niedzielę „Nieszczęśliwa miłość", sztuka ludowa ze spiewami i tańcami w 5 aktach przez Maieka.

Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

Bilety sprzedają się w „Narodnej torhowli" (Rynek), a wieczorem przy kasie.

Z NASZEGO SALONU.

Lwów posiadający piękny gmach teatralny, powinien się koniecznie zdobyć i to w jak najkrótszym czasie na jaki budynek poświęcony wyłącznie sztukom pięknym. Usiłowania zacnych ludzi, aby tego dokonać, spotykają się już od szeregu lat z dziwną apatyą ojców grodu. nie dającą się niczem usprawiedliwić. Nasze Towarzystwo Sztuk Pięknych posiada na ten cel co prawda bardzo szczupłe fundusze, ale gdyby tylko miasto zechciało przeznaczyć plac odpowiedni a kraj dopomógł, to jużby jakoś można wznieść budynek niewielki, skromny choćby, kosztem kilkunastu tysięcy złr., a ten wydatek aniby zbytnio nie obciążył budżetu, ani też nie był nieproduktywnym; pomijając już wielką korzyść moralną, jaką kult plastycznego piękna przynosi społeczeństwu, ożywiłby taki przybytek sztuki ruch artystyczny naszego miasta, zatrzymałby u nas na stałe tych malarzy i rzeźbiarzy, którzy dzisiaj po kilku latach pobytu zrażeni apatyą ogółu i brakiem miejsca, gdzieby mogli prace swoje wystawiać, opuszczają nas czemprędzej, szukając lepszych dla siebie warunków. Przed kilku laty już się zdawało, że przyjdzie do tego; już nawet plany były gotowe i miejsce upatrzone, ale dla dziwnych jakiś, zaściankowych naprawdę przyczyn, czy nawet intryg osobistych sprawa nie przyszła do skutku a gdy nadeszła smutna finansowa katastrofa, zapomniano o tem zupełnie. A jednak Lwów, mojem zdaniem, bardziej niż jakiekolwiek inne miasto, bardziej nawet niż Kraków, mógłby się stać zwolna ogniskiem artystycznego ruchu, może właśnie dla tego, że chociaż to stolica kraju, jest niestety ciągle jeszcze miastem już na uboczu wielkiego światowego ruchu leżącem; brak mu warunków wielkiego przemysłu, brak mu ożywionego handlu. Przy dobrych chęciach i skromnych na początek środkach dałoby się wiele zrobić — możnaby nawet pomyśleć o stałej szkole publicznej malarstwa i rzeźbiarstwa, której potrzebę tak bardzo się dziś odczuwa przy zmieniającym się kierunku ogólnego wychowania młodzieży. Jest rzeczą pewną, że i ruch publiczności przejezdnej wzmógłby się wtedy znacznie, a wiele ludzi zyskałoby dochód i zarobek. Śmiałe to jest marzenie zrobić ze Lwowa odrazu Monachium lub Drezno, ale — ale — *paulatim summa petuntur*. Najtrudniejszy jest początek, a tym początkiem w tym wypadku byłby własny przybytek sztuk pięknych, którym naprawdę najwyższy czas zająć się poważnie i rzecz do skutku doprowadzić.

Zanim jednak do tego przyjdzie, dziś jeszcze ciągle mieścić się musi nasza wystawa w skromnych apartamentach przy placu św. Ducha, a choć Dyrekcya nie szczędzi kosztów i trudu i stara się jak może przyozdobić te sale i uczynić je miłemi widzowi, to jednak nie zdoła stworzyć światła i przestrzeni, bez czego najpiękniejsze dzieła sztuki marnie się przedstawiają i narażają tylko na sądy fałszywe i nieuzasadnione. Dziwić się prawie należy, że jeszcze są artyści głośnego imienia, którzy nie wahają się prac swoich do Lwowa przysyłać. dzieje się to już tylko dzięki zapobiegliwości tutejszej dyrekcyi, która niezrażona niepowodzeniami spełnia gorliwie tę niewdzięczną i nieuznaną pracę dla miasta, w nadziei, że przecież kiedyś — lepsze nastaną czasy.

Jak zawsze, główną ilość prac wystawionych zajmują krajobrazy, małe i wielkie, swojskie i obce, prawie wyłącznie studya z natury, począwszy od szkiców ulotnych i jakby tylko notatek artystycznych aż do wykończonych w najdrobniejszych szczegółach utworów. Prawda, że pojęcie szkicu jest bardzo obszerne i trudno oznaczyć granice i stopień wykończenia, jako regułę dla wszystkich obowiązującą. Zawsze o tem pamiętać należy, że wykończenie obrazu nie jest to ilość szczegółów, lecz prawda całości. Obraz nie tylko ograniczają ramy. W każdem dziele znajduje się przedmiot główny, na którym oczy widza ciągle spoczywają; inne przedmioty tworzą tylko dopełnienie i mniej zajmują, potem nie ma już nic dla oka i to jest prawdziwa granica obrazu. Przez wzmocnienie światła i cieni, przez uzupełnienie rysunku i zaznaczenie koloru silniej wystąpi przedmiot główny i to już będzie wykończeniem całości, która uderzy i zajmie. Ale szkic może być tylko notatką zawierającą wprawdzie jakiś szczegół cenny, lecz jednostajny od początku do końca i wtedy widz będzie patrzył obojętnie na taki obraz. Ponieważ wszystko w nim będzie go interesowało jednakowo, więc nic go nie zajmie. Między taką notatką, zaznaczającą zaledwie kontury rysunku i główne barwy, a wykończeniem całości, to wielka odległość pozostawiająca pole indywidualności każdego artysty, stosownie do potrzeby odczuwanej przez każdego z nich zaznaczenia sobie koloru lub rysunku danego przedmiotu bez względu na to, czy on jest tworem fantazyi, czy odtworzeniem natury.

Zaraz w pierwszej sali zwraca na siebie uwagę większy krajobraz J. Rapackiego „Promień jesienny". Jest to jakby żywcem wycięty z natury widok. Nad brzegiem jeziora czy rzeki widzimy pień drzewa naturalnej wielkości, o które oparte są z dwóch stron sztachety ogradzające ogród. Gałęzie rozłożystego drzewa, pokryte zżółkłymi w części liśćmi tworzą jakby ramę półkolistą, pod którą otwiera się widok na wodę i przeciwległy brzeg już we mgle wieczornej spowity. Po nad siną krawędzią lądu różowieje wieczorne niebo i odbija tę swą barwę w toni wodnej, nadając całemu obrazowi niezwykłe ożywienie kolorystyczne. Wszystkie szczegóły malowane z bliska zwłaszcza na pierwszym planie uderzają swoją prawdą, a całość przedstawia wierny, a pełen poetycznego uroku obraz przyrody.

Stanis. Kamockiego grupa krajobrazów z wyspy Cherso zasługuje także na uwagę żywym oryginalnym kolorytem, który artysta umie wydobyć właściwą sobie techniką. Pole melonów, gaj oliwny, brzeg morski, to wszystko studya z natury sumiennie obserwowanej i wiernie odtworzonej. Bardzo udatnymi nazwać trzeba obrazki Niemczykiewicza przedstawiające grupy drzew świerkowych. Janowskiego „Ustęp z Tatr polskich" przenosi nas w dziką krainę górską. To część Morskiego Oka odsłania się wśród skał nagich i urwisk pełnych majestatycznej grozy. F. Juriewicza krajobraz przedstawiający spienioną rzekę wśród wysokich brzegów, to dobrze wystudyowany obrazek z natury o jasnej, wiosennej zieleni. Dobrze rozumie i odtwarza przyrodę polską artystka p. Zofia Stankiewiczowa. Jej obraz „W górach" przedstawia mgłami owiane śnieżyste wierchy tatrzańskie. Na pierwszym planie występuje złom skalisty, kosodrzewiną porosły i pieniący się mały potok górski. Dla lubujących się w widokach uroczej natury górskiej rzecz to bardzo miła i udatna.

H. Alchimowicz przedstawił wybrzeże morskie na południu o zachodzie słońca, którego tęczowa aureola zajmuje wielką część nieba na lewo i zwolna przechodzi w błękit ku prawej stronie obrazu. Wybrzeże skaliste otwiera się zatokami. Na wzgórzach widać zdala osady ludzkie, a morze ożywia łódź rybacka. Całość stanowi ładny obrazek nastrojowy. Bardzo dobry jest Tad. Kruszewskiego widok części fasady i wejścia do kościoła w Sędziszowie. Bliżej na pierwszym planie figura Matki Boskiej. Jak artysta umiejący obserwować, nawet z tematu tak prostego zdoła utworzyć obrazek miły dla oka i wiernością swoją ponętny, dowodzi ta praca nie pretensyonalna, ale i nie banalna. Z corocznie niemal powtarzających się w naszym kraju wylewów rzek zaczerpnął temat do swego obrazu M. Korwin Piotrowski. Powódź zalała okolicę. Czarne chmury kłębią się na niebie, a z toni wód wygląda zaledwie mała kępa zielonego jeszcze zboża i krzewów ugiętych pod prądeem szalonego wichru. Nic nie ożywia natury smutnej i rozpaczliwej. W. Pochwalski, artysta krakowski przedstawił w swoim krajobrazku jasną zielenią wiosny umajony zakątek wiejski. Świeżość zieleni i jej odcienie rozmaite bardzo dobrze obserwowane. Jest jednak pewna wada w perspektywie n. p. para koni pasących się przy drodze na pierwszym planie obrazu, wydaje się nieproporcyonalnie małą nawet w stosunku do pobliskich krzaków. Całość zresztą wcale nadobna. Tyle poezyi zawierająca w sobie jesień polska dostarczyła tematu zdolnemu pejzażyście Bratkowskiemu do utworu p. t. U podnóża gór. Krajobraz zamyka wyniosły nagi grzbiet górski śniegiem osrebrzony. Niż-

sze stoki pokrywają lasy o ciemno-niebieskiem zabarwieniu. Na szerokiej łące zwiędłą trawą porosłej, kępami i pojedynczo wysterczają brzozy o zżółkłych liściach. To obraz późnej jesieni, nie pozbawionej jednak właściwego sobie uroku. Najlepszym pod każdym względem krajobrazem na wystawie jest Jul. Fałata widok zimowy. Temat bardzo prosty przedstawia rzekę ujętą w ramy śniegiem pokrytych brzegów. Nic nie ożywia smutnej przestrzeni, a jednak jaka głębia, jaki niezrównany koloryt wody i śniegu, na którym dopatrzeć się można tyle odcieni barwnych, a tak prawdziwych, tak wiernie z przyrody odtworzonych. Żadne dotknięcie pędzla nie jest tu płaskie, a im więcej wpatrujemy się w obraz, tem większego doznajemy złudzenia, wywołanego doskonałą obserwacyą najdrobniejszych szczegółów tej na pozór martwej i jednostajnej zimowej przyrody. Jakże dalekim pod względem wartości artystycznej jest od tego widoku obrazek Reyznera przedstawiający okolicę wiejską, stawek i stadko gęsi na nim płynące. Naprawdę w interesie samych artystów nie powinno się rzeczy tak słabych umieszczać obok tak doskonałych.

Z innych działów malarstwa uderza zwiedzającego wystawę rozmiarem swoim obraz E. Okunia będący odtworzeniem malarskiem owej bajki o zaklętej księżniczce, która w zamku za siedmiu górami i za siedmu rzekami z tęsknotą oczekuje na wybawienie. Jeżeli chodziło o uosobienie uczucia tęsknoty, to udało się to artyście, która pamiętał także o tem, że „z tęsknoty się usycha“, to też w swojej księżniczce przedstawił niemożliwie wyschniętą niewiastę w sukni tylko od bioder opasującej ciało, a u dołu na kształt kielicha ułałdowanej. Księżniczka oparta końcami wychudłych rąk na balustradzie kamiennej ograniczającej wielkie schody, spogląda w dal bezmierną, rozciągającą się u jej stóp. Jest to najpierw rozległa łąka zielona, pocięta niebieskiemi smugami rzek, a w oddali jeden szereg jednostajnie niebieskich gór rysuje się siedmiu szczytami na jasno zielonem tle nieba. Secessya w całej pełni. Nawet i złote jabłka, przyznać trzeba, wybornie malowane, rosnące na niskich drzewkach w obrębie zamku, są utworem bajecznej fantazyi, która jednak na olbrzymiem płótnie p. Okunia nie wzbudza dosyć silnego interesu. Treść widocznie poświęcona formie, bądź co bądź oryginalnej i niezwykłej. Bo pan Okuń, to zdolny artysta, poszukujący jednak usilnie tematów, wstrząsających nerwami widza. Dowodzi tego również inny jego obraz znajdujący się na wystawie: „Sen Paganiniego“. Mefisto siedzący na krawędzi łóżka wygrywa na skrzypcach, pochylony nad śpiącym wirtuozem, słynną „sonata diabolica“. Jednostajny szary ton obrazu, nagi dyabeł piekielnej prawdziwie brzydoty i uśpiony mistrz tonów, wyglądający raczej na umarłego, zbyt silne, a wcale nieprzyjemne budzą wrażenie, a widz chętnie odwraca oczy, aby coś weselszego obaczyć. F. Bergmana wnętrze wiejskiej kuźni, to rodzajowy obrazek, przedstawiający kowala przy pracy i kilku wieśniaków w mazurskich strojach, przepijających do niego gorzałkę. Na twarze i suknie wszystkich rzuca płomień kowalskiego pieca czerwony odblask, a wydobycie tego świetlanego efektu widocznie było zadaniem artysty, jak można stwierdzić, zupełnie udałem. Słabym pod względem artystycznym utworem jest Jarockiego student w wyszarzałym mundurku, który zmęczony pracą zasnął nad książką przy stole. Świeca tymczasem wypaliła się zupełnie i już tylko dym smugą unosi się w górę, gdzie we mgle rysuje się postać geniusza z gwiazdą na czole. Całość nie budzi zajęcia, temat już wielokrotnie użyty, a wykonanie i kompozycya słabe.

Z innych obrazów wyróżnia się korzystnie tryptyk niedawno zmarłego znakomitego artysty Wojciecha Gersona, przedstawiający w środkowej części Chrystusa na krzyżu, widocznego do połowy ciała. Po prawej ręce anioł trzymający dziesięcioro przykazań opromienionych złocistą aureolą, po lewej uosobienie zbrodni w postaci człowieka uderzającego sztyletem w anioła nowego zakonu, trzymającego przykazania krzyżem przykryte.

Dosyć liczne są na wystawie studya głów i biustów kobiecych to z natury, to z fantazyi odtworzonych. Pająkównej dziewczyna w różowej sukni, siedząca przy stole i oglądająca ilustracye, jest malowana właściwą tej artystce manierą pozostawiania surowych tonów głównych i nie zlewania ich w harmonijną całość. Jeszcze w portretach to ujść może, gdyż tu rys zasadniczy wystarczy, ale chcieć tą manierą odtworzyć tak zwaną martwą naturę, wnętrze pokoju, jak na drugim obrazku tej samej autorki, to już zupełnie rzecz niewłaściwa i w rezultacie niezadowalająca chyba dzisiejszych wymagań artystycznych. To kaprys osobisty tak malować, a taki obrazek dostaje się na wystawę tylko dzięki już wyrobionemu i dla innych prac uznanemu nazwisku artystki.

Głowy kobiece Fr. Żmurki: Zulejka, Zmora i głowa kobiety z kwiatami we włosach, to utwory fantazyi posiadające wiele pretensyi, lecz nie budzące zajęcia. To samo powiedzieć trzeba o studyach M. Reyznera, które uderzają wprawdzie oryginalnością pomysłów, lecz nie mają wartości jako prace oparte na obserwacyi natury. Meduza, u której wśród rozwianych włosów wypełzają zielone żmije patrzy surowo zielonemi oczami, druga głowa kobieca okolona rudymi gładko uczesanymi włosami, to także malowidło dosyś oryginalne kolorytem, jednak bez jakiejkolwiek wartości artystycznej. Niezły jest natomiast portret dziewczynki w białej sukience, trzymającej w ręku kapelusik i pęk kwiatów. Ale i ta twarz zbyt płasko malowana, za mało posiada wypukłości i wyrazu. Bez porównania lepsze są prace pastelowe St. Reychana przedstawiające również studya głów kobiecych, a zwłaszcza akwarelowy portrecik pani w czarnej sukni, siedzącej na krześle.

Michał Lilyński.

Wyścigi w Krakowie.

Dzień czwarty dnia 18 b. m.

Pogoda sprzyja. Udział publiczności średni.

I. Bieg pocieszenia. Nagroda 2400 kor. z których 200 o koron zwycięzcy, 400 kor. drugiemu koniowi. Dla 2-letnich koni, które do „Nagrody Dyrektoryum“ mianowane, jednak w biegu ani pierwszego ani drugiego miejsca nie zdobyły. Meta 1000 m. Na 21 koni startowały 2 konie. 1) P. Wikt. Mautnera z Markhofu kl. „Grandeur“. 2) P. Wład. Schindlera ogier „Mizzek“.

Totalizator za 10 kor. — 11, za 20 — 23, za 100 — 118 kor.

II. Nagroda prezesowska. 4000 kor. ofiarowane przez prezesa Towarzystwa Międzynarodowych wyścigów konnych w Krakowie JE. Romana hr. Potockiego, z których 3500 kor. zwycięzcy, 500 koron drugiemu koniowi. Dla 3-letnich i starszych koni wychowanych w Galicyi, Bukowinie, Królestwie Polskiem albo Rossyi. Meta 2400 m. Na 8 koni startowały 2 konie: 1) Hr. Stan Siemieńskiego 4 l. gn. og. „Waćpan“. 2) P. Wład. Schindlera 4 l. gn. og. „Biegunek“.

Totalizator: za 10 kor. — 14, za 20 — 29, za 100 — 146 kor.

III. Nagroda Wawelu. Handicap. 3500 koron, z których 3000 koron, ofiarowane przez Austryacki Jockey-Club, zwycięzcy, 500 kor. drugiemu koniowi. Dla 3 letnich i starszych kontynentalnych koni z wykluczeniem koni francuskich. Meta 1800 m. Na 18 startowały 4 konie. 1) P. Ant. Drehera 4 l. gn. kl. „Marchionen“ (jechał ameryk. dżokiej Jones). 2) Stadn. Szászbereka 3 l. gn. og. „Son Jago“. 3) P. Wład. Schindlera 3 l. gn. kl. „Nina“.

Totalizator za 10 kor. — 17, za 20 — 35, za 100 — 175 kor.

IV. Nagroda Rządowa. 3400 koron, z których 3000 koron ofiarowane przez c. k. Ministerstwo rolnictwa zwycięzcy, 400 koron z kasy Towarzystwa drugiemu koniowi. Dla 3-letnich i starszych kontynentalnych ogierów i klaczy z wykluczeniem koni francuskich, które jeszcze ogółem 40.000 koron nie wygrały. Meta 3000 m. Na 15 koni startowały 4. 1. p. Wiktora Mautnera z Markhof 3-letni gniady ogier „Pausanias“; 2. p. Ludwika Krausza 3-letni gniady ogier „Parapluie“; 3. p. Wład. Schindlera 4-letnia gniada klacz „Gayette“.

Totalizator za 10 koron 27, za 20 kor. 54, za 100 koron 270.

V. Bieg losowania: Nagroda 2400 koron, z których 2000 koron zwycięzcy, 400 koron drugiemu koniowi. Dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Meta 1600 m. (Wpisowe za każdego mianowanego konia 20 koron, za po 5 czerwca pozostawione konie dalsze 40 koron, za startujące konie dalsze 30 koron. Jeżeli więcej niż 3 koni startuje, trzeci koń otrzymuje wpisowe napowrót. Waga dla 3-letnich 53 kg, dla 4-letnich 60, 5-letnich i starszych $61^1/_2$. Klacze i wałachy o $1^1/_2$ kg. mniej. Zwycięzca staje się własnością Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych, które go po biegu podda zaraz losowaniu i właścicielowi wyciągniętego losu wyda. W razie równoczesnego przybycia koni do mety (bieg martwy) nagrody się dzieli, a los rozstrzyga, który z koni stanie się własnością Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych.) Na 8 koni startowały 4. Pierwsza przybyła do mety po gorącej walce jedną długością ciemno-gniada 3 letnia klacz „Resistence“ ($51^1/_2$ kg). 2. Wład. Schindlera 5-letnia kara klacz „Jaskółka“ (60 kg). 3. Mr. Redgrey 3-letnia gniada klacz „Alfalfa“ ($51^1/_2$ kg).

Totalizator za 10 koron 50, za 20 kor. 101, za 100 koron 506.

VI. Wielkie krakowskie wiosenne *Steeple-chase Handicap.* Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 5000 koron z których 4000 koron zwycięzcy, 600 koron drugiemu, 400 trzeciemu koniowi. — Nagroda honorowa jeźdzowi zwycięzcy. Dla 4 letnich i starszych koni wszystkich krajów. Zwycięzca w roku 1900 albo 1901 biegu z przeszkodami albo z płotami wartości najmniej 8000 koron wykluczony. Meta 4800 m. Na 11 koni startowały 4 konie. 1. Dr. Osk. Fischla 4 l. ciemnogn. og. „Wendel“, jechał por. Eltz; 2. Wojsk. wet. Fr. Bartoscha (11 p. uł.) 6 l. gniady wałach „Plunger“ (jechał F. Bartosch). 3. por. księcia Franciszka Józefa Braganzzy 5 l. kasztanowaty wałach „Senator II.“ (jechał Horthy).

Totalizator za 10 koron 23 koron, za 100 koron 235.

Br. Eltz otrzymał jako nagrodę honorową papierośnicę srebrną i srebrne pudełko na zapałki w ozdobnem etui. (Dar hr. St. Siemieńskiego).

VII. Pożegnalny bieg gładki. *Sweepstakes.* 500 koron i 70 prc. z wpisowego zwycięzcy, 30 prc. z wpisowego 2 koniowi. Dla 2 l. i starszych koni, które w r. 1901 do *meetyngu* Tow. wyścig. w Krakowie do biegów gładkich, z płotami lub z przeszkodami były zamianowane, lecz nie zwyciężyły. Meta 1200 m. Na zgłoszonych 9 koni startowały 4. 1. P. Wiktora Mautnera z Marlehof 5 l. gn. wał. „Sarkantyù“, jechał Adams. 2. Mr. Redgrey 5 l. gn. og „Da Capo“, jechał Slack. 3. P. B. Liptaya 3 l. ciemno gn. og. „Ex lex“, jechał Ross.

Totalizator za 10 koron 17 koron, za 100 koron 173.

Z Izby sądowej.

(Sprzeniewierzenie).

Lwów, 19 czerwca.

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie zeznawał najpierw świadek ks. Letus Olszewski. Po zaprzysiężeniu podaje, że w początkach r. ubiegłego przyszedł do niego znajomy mu z lat dawnych p. Dreziński, a opowiadając, że we Lwowie powstaje filia „Unio catholica“, proponował świadkowi przyjęcie godności członka rady nadzorczej. Świadek zgodził się na to i wkrótce otrzymał z centralnej dyrekcyi dekret i pismo, w którem między innemi wspomniano, że zadaniem jego jako członka rady nadzorczej jest czuwać nad tem, aby dla „Unii“ starano się o członków katolików.

Godność członka rady nadzorczej przyjął świadek tem chętniej, że „Unio catholica“ była popierana przez duchowieństwo, istniała już 14 lat i że wierzył w „przysłowiową rachunkowość niemiecką“. Korzystając z urlopu, jeździł następnie z Thumenem po klasztorach i do rozmaitych księży polecając „Unio catholica“. Słysząc, że „Unio catholica“ ma 12 milionów koron funduszu rezerwowego, polecał ją tem goręciej. Później przekonał się, że *bona fide* wprowadził niektórych ludzi w błąd co do stosunków w „Unii“.

W listopadzie r. z. przyszedł do niego p. Dreziński i począł przed świadkiem uskarżać się na Thumena. Mówił, że Thumen nie jest inżynierem, robi rozmaite „machinacye“ z policami i wspominał, że kaucyj pobranych Thumen nie odsyła do Wiednia, lecz używa je na inne cele. O tem opowiadał świadek dr. Starczewskiemu, który już o tem wiedział. Z dr. Starczewskim rozmawiali dłuższy czas o tej sprawie, a wreszcie postanowili obaj razem wybadać Thumena. Zeszli się tedy razem z oskarżonym i wtedy Thumen usprawiedliwił się przed nimi ze wszystkich zarzutów.

Usłyszawszy, że pośrednikiem „Unii“ jest Katrinelli, zwracał ks. Olszewski uwagę Thumena, iż jest rzeczą niewłaściwą związywać z „Unią catholica“ niekatolików.

W grudniu zrobił ktoś denuncyacyę na Thumena i na wszystko, co się dzieje we Lwowie. Z powodu tego otrzymał świadek list od bar. Kalbermattena, w którym ten w „bardzo trywialnych wyrazach“ robił zarzuty Thumenowi.

W styczniu r. b. skarżył się Thumen przed świadkiem, że ma rozmaite kłopoty z kaucyami i wyraził się, że potrzebuje 7.000 złr. W rozmowie jednak przekonał się ks. Olszewski, że Thumenowi potrzeba tylko 1.000 koron., bo ma pretensye do dyrekcyi centralnej. Rozmawiano następnie o rozmaitych sposobach pokrycia tego braku. Thumen proponował, aby świadek dał weksel na tę kwotę, czego on jednak nie uczynił.

Gdy przyjechał ks. Wójcik, gwardyan OO. Bernardynów z Przeworska do Lwowa, poszedł zaraz do niego Thumen i prawdopodobnie przedstawiwszy swoje położenie, otrzymał od niego kwit depozytowy na złożone rzekomo przez siebie 16.000 koron celem pokrycia możliwych pretensyj centralnej dyrekcyi. Kwitu tego do Wiednia świadek nie wysłał, lecz tylko wspomniał o nim dyrekcyi centralnej. Co się tyczy kwitu depozytowego, to wie z pewnością, że Thumen pieniędzy nie złożył.

Świadek chciał sprawę między Thumenem a dyrekcyą centralną uregulować. Tem tłómaczy świadek wysłanie listu do centralnej dyrekcyi, że depozyt Thumena jest złożony.

W dalszym ciągu na stosowne pytanie przewodniczącego rozprawy podaje ks. Olszewski, że ks. Wójcik obiecał pewną kwotę na ten kwit depozytowy przysłać.

Gdy do Lwowa przyjechał bar. Kalbermatten, poczęli się zgłaszać rozmaici agenci po kaucye. Jednym z najnatarczywszych był Pezdański. Aby mieć wolną rękę do działania i spokój w akcyi ratunkowej, dał na prośbę Thumena Pezdańskiemu i Pollakowi poświadczenie, że kaucye zostaną im zwrócone.

Do Thumena miał najpełniejsze zaufanie i jeżeli on coś mówił, to wierzył mu.

Baron Kalbermatten po zaspendowaniu Thumena miał jeszcze zamiar przedstawić projekt centralnej dyrekcyi restytuowania Thumena i przyjął wydatki, poczynione przez oskarżonego w kwocie 5000 zł. Później jednak zamiary te spełzły na niczem.

Świadek opowiada dalej, że baron Kalbermatten badał świadka, czy ma pieniądze, mówiąc, że słyszał o świadku, iż posiada 70.000 zł. majątku. O to samo pytał się baron Kalbermatten później świadka także na korytarzu sądowym. Na co to baron Kalbermatten chciał wiedzieć, jest dla ks. Olszewskiego zagadką.

Thumena dyrekcya nazywała zawsze „unser Representant“. Początkowo świadek sądził, że Thumen pobierał z jakie 2000 zł. pensyi, rozczarował się jednak, dowiedziawszy się, że ma on tylko 70 zł. płacy. U Thumena była pewna przesada w rozmowach, bardzo często wspominał o kupnie jakiegoś domu, jakkolwiek zdaje się, że pieniędzy nie miał. Oskarżony nie był rozrzutnym, szczerze pracował, a położenie jego było nieraz trudne na 1go, bo nie miał pieniędzy na wypłatę pensyj urzędnikom; dyrekcya centralna bowiem przysyłała za mało pieniędzy.

Przewodniczący zarządza kilkuminutową przerwę.

Po przerwie wchodzi na salę świadek Bielecki.

Zaprzysiężeniu tego świadka sprzeciwił się obrońca z tego powodu, że świadek zarzucił oskarżonemu fałszowanie polic, czego jednak śledztwo nie wykazało, oraz że inspirował dzienniki o rzekomych wielkich malwersacyach Thumena.

Prokurator żąda zaprzysiężenia.

Osk. Thumen zarzuca świadkowi fałszowanie konta, zabranie dwóch prywatnych listów ks. Olszewskiego i oddanie ich pewnej części prasy, która robiąc z tego użytek, zbeszcześciła ks. Olszewskiego, a po części i oskarżonego.

Trybunał uchwalił zaprzysiądz świadka.

Po zaprzysiężeniu zeznaje świadek Bielecki, że został przyjęty w listopadzie roku 1900 przez Thumena na razie na próbę za 30 zł. Po miesiącu miał dostać 50 zł., ale nie dostał wcale pensyi. Książek rachunkowych do 1 stycznia nie widział. Słyszał o pobieraniu kaucyi przez Thumena i wie o tem, że obracał on je na cele organizacyjne. Całe urządzenie biurowe, jak i książki, zabrano z polecenia centralnej dyrekcyi p. Homma do Wiednia. Świadek przyznaje, że dyrekcya centralna nigdy na czas pieniędzy preliminowanych na płace nie przysyłała tak dalece, że musiano się nieraz po kilka razy upominać. Wielu urzędników nawet nie dostało płacy za kilka miesięcy do dzisiejszego dnia.

Sw. Ferdynand Stiller, wyższy urzędnik kolei północnej, członek dyrekcyi centralnej „Unio catholica“ zeznaje, że przeprowadzając rewizyę w filii lwowskiej zastał jakieś książki, ale były one źle prowadzone. Głównych zaś książek nie znalazł. Radził przeto oskarżonemu we własnym jego interesie, by zaprowadził je jak najprędzej.

Sw. Ludwik Homma, urzędnik centralnej dyrekcyi „Unio catholica“ w Wiedniu, po zaprzysiężeniu podaje, że w październiku z. r. otrzymał polecenie od dyrekcyi centralnej założenia we Lwowie książek rachunkowych, co też uczynił. W czasie swego pobytu we Lwowie słyszał, że Thumen pobiera kaucye od agentów, w skutek czego zrobił doniesienie o tem do Wiednia. Thumen usprawiedliwiał się następnie przed świadkiem, że używa kaucyj na cele organizacyjne.

Sw. Dreziński, b. urzędnik „Unio catholica“, za pierwsze dwa miesiące swej służby t, j. przy końcu r. 1899 pobrał 16 złr., potem jako „inspektor“ miał 50 złr. Wie o pobieraniu przez Thumena kaucyj od agentów. Świadek przypuszcza, że o tem musiała dyrekcya centralna dowiedzieć się od urzędnika Homma, który był przysłany do Lwowa, aby tutejsze stosunki zbadał,

Obr. dr. Leser: Czy Thumen żył rozrzutnie?

Sw.: Nie. Przeciwnie dziwiło mię to, że reprezentant tak wielkiego Towarzystwa, jakiem jest „Unio catholica“, spał w kancelaryi na prostem łóżku żelaznem i chodził do podrzędnych restauracyj.

Świadek zeznaje dalej, że prowadzone były książki dochodów i rozchodów i książka, w której były notowane pobrane przez Thumena kaucye. Co się z tymi książkami stało, świadek nie wie.

Sw. Kuchar, zaprzysiężony, podaje, że przez jakiś czas był aż do marca 1901 r. w filii „Unio catholica“ zajęty jako urzędnik. Widział w filii prowadzone książki, kasową *salda* i *conta* i rodzaj księgi głównej. Zapisanych kaucyj w księdze nie widział. W biurze pracowali nieraz późno w noc, wynagrodzenie

za pracę mieli bardzo liche i o to nawet prosić musieli po kilka razy.

Przew. do świadka Homma: Gdzie się znajdują książki z reprezentacyi lwowskiej?

Sw. Homma: Po ukończeniu likwidacyi odesłałem je do Wiednia.

Z kolei odczytano szereg mniej ważnych protokołów i świadectwa oskarżonego, poczem przemawiali prokurator państwa i obrońca dr. Leser.

O godzinie 11 udał się trybunał na naradę. Po trzy kwadranse trwających naradach trybunału ogłosił przewodniczący rozprawy r. Łuczkiewicz wyrok, skazujący Feliksa Thumena na 1 rok ciężkiego więzienia obostrzonego postem co miesiąc, jakoteż zapłacenie Ratuszowej kwoty 340 koron.

W motywach wyroku zaznaczył trybunał, że obwinionego uznano winnym zbrodni sprzeniewierzenia na podstawie przyznania jego samego, natomiast nie przyjęto tłómaczenia się podsądnego, że kaucyj pobranych użył na cele organizacyi instytucyi.

Trybunał zaznacza, że podsądny wydając owe pieniądze przekroczył zakres swego urzędowania zakreślony mu instrukcyą bar. Kalbermattena i tem właśnie dopuścił się sprzeniewierzenia.

Obrońca dr. Leser zgłosił zażalenie nieważności.

(Plotki).

W tutejszem sądzie powiatowym S. III odbyła się dziś przed sekretarzem sądu p. Piotrowskim w dalszym ciągu rozprawa karna przeciw Maksymilianowi Węgrzynowi, sekretarzowi teatru lwowskiego obwinionemu, o przekroczenie z §. 488. w skutek skargi p. Ludwika Hellera b. dyrektora teatru hr. Skarbka.

Oskażony nie jawił się osobiście, zastępował go dr. Dwernicki. Oskarżyciel prywatny stanął do rozprawy w asystencyi adw. dr. Liliena.

Na początku dzisiejszej rozprawy obrońca oskarżonego dr. Dwernicki postawił wniosek, o odczytanie artykułu zamieszczonego w *Dzienniku Polskim* w numerze z dnia 1 czerwca b. r. pod tytułem „Na kawie u bohatera Manru“ zaznaczając przytem, że artykuł ten jest punktem wyjścia dla całej sprawy i dla ocenienia zeznań świadków.

Dr. Lilien sprzeciwia się temu wnioskowi, z tego powodu, że artykuł ten nie pozostaje z toczącą się sprawą w żadnym związku.

Sędzia Piotrowski zastrzega odczytanie artykułu tego przy przesłuchaniu św. Winiarskiego.

Wchodzi na salę św. Michał Michalski rodem ze Lwowa, 52 lat, rzym. kat. rel. żonaty, I. wiceprezydent miasta.

Po zaprzysiężeniu podaje, że będąc na kilka dni przed przedstawieniem „Manru“ w loży z prezydentem dr. Małachowskim zobaczył na parterze oskarżonego. „Skinął“ przeto na niego, aby się dowiedzieć o „Manru“, czy wszystko jest w porządku. Węgrzyn przyszedł do loży a zapewniwszy świadka, „że idzie jakoś“, opowiadał, że obiegają we Lwowie pogłoski, że oskarżyciel prywatny był u p. Bandrowskiego i miał mu proponować podróż artystyczną do Rossyi. Słyszał również od p. Węgrzyna, że 300—400 rubli miał p. Heller ofiarowywać p. Bandrowskiemu za jeden koncert. Swiadek wyniósł z rozmowy tej wrażenie, że to, co p. Węgrzyn mówił, było jedynie powtórzeniem tego, co od innych słyszał i zdawało się, że się obawia, by prócz innych trudności, jakie podówczas już istniały, i ta kwestya nie stanęła na przeszkodzie wystawieniu „Manru“. Była to, zdaniem świadka, gorliwość o dobro teatru.

Swiadek ubolewa tylko, że ta sprawa „wylazła na wierzch“ jakkolwiek p. Ciuchcińskiemu wspomniał o tej plotce „w sposób koleżeński, prezydyalny“.

Sędzia Piotrowski: Co pan mówił p. Ciuchcińskiemu?

Swiadek: Opowiadałem mu sprawę tę w następujący sposób: „Znowu zachodzą trudności w przedstawieniu „Manru“. Mówią że p. Heller był u Bandrowskiego i proponował mu podróż artystyczną do Rossyi“. Nad sprawą tą nie prowadziliśmy żadnej dyskusyi.

Sędzia Piotrowski: Czy po ogłoszonych listach p. Węgrzyna i p. Hellera nie rozmawiał pan z kim o tej sprawie?

Swiadek: Mnie się zdaje, że z dr. Ostaszewskim-Barańskim. Mówiłem mu: „Bójcie się Boga, co robicie z takiego głupstwa awanturę. We Lwowie chyba już słowa nie można powiedzieć. Teraz już nawet p. Małachowskiemu nie powiem w sprawach teatralnych ani słowa.

Następny św Tadeusz Pawlikowski, rodem z Medyki, lat 40, rzym. kat., dyrektor teatru miejskiego, niezaprzysiężony, podaje, że na jednej z prób opery „Manru“ wspominał świadkowi p. Węgrzyn o tem, że p. Heller był u p. Bandrowskiego i traktował z nim. Ponieważ świadek słyszał już o tem przedtem, z powodu braku czasu nie rozmawiał więcej o tem.

Swiadek podaje dalej, że wcale nie miał na myśli, aby to traktowanie p. Hellera z p. Bandrowskim miało na celu przeszkodzenie przedstawieniu „Manru“, zwłaszcza, że w kontrakcie z p. Bandrowskim ma surowe zastrzeżenia, a nawet p. Bandrowskiemu, zanim zawarł z nim kontrakt, dyrekcya teatrów warszawskich ofiarowywała korzystniejsze warunki. O plotce tej słyszał od kilku osób. Prawie na wszystkich ustach w teatrze było, że same śpiewaczki starają się wzajemnie rugować w partyach. Równocześnie ukazał się w *Dzienniku Polskim* interwiew z Bandrowskim, z którego świadek wywnioskował, że artykuł ten ma na celu zniechęcenie p. Bandrowskiego do „Manru“. Ukazanie się tego artykułu łączono nawet z wizytą p. Hellera.

Z p. Bandrowskim świadek o całej sprawie nie mówił.

Dr. Lilien: Czy p. Węgrzyn, opowiadając o tej plotce, myślał o jesiennem zakontraktowaniu p. Bandrowskiego przez p. Hellera, czy też był w obawie o „Manru“?

Sw.: Zdaje mi się, że był w obawie o „Manru“. P. Węgrzyn, jako urzędnik jest tego usposobienia, że wpada zawsze w okropną panikę, jeżeli tylko usłyszy choćby najmniejszą wersyę, nieprzychylną dla obecnej dyrekcyi teatru

Z kolei przesłuchano świadka Michała Maryana Winiarskiego. Swiadek podaje, że pochodzi z Nowosiółek, liczy lat 24, jest religii rzymsko-kat., stanu wolnego, współpracownikiem *Dziennika Polskiego.*

Po zaprzysiężeniu zeznaje, że w dniu 1 czerwca b. r. około godziny 11 rano przyszedł z polecenia swego szefa do pp. Bandrowskich, celem interwiewu. Zastał tam prócz pp. Bandrowskich także pp. Hellera i Walczaka.

Rozmowę rozpoczął od „złożenia ukłonów od pp. Milskich“, poczem został bardzo serdecznie przyjęty. P. Heller siedział na kanapie i zobaczywszy świadka, odezwał się do p. Bandrowskiego: — Niech się pan ma na baczności przed p. Winiarskim, bo będzie drukował interwiew“.

Następnie toczyła się rozmowa o potocznych rzeczach. W trakcie rozmowy zapytał świadek p. Bandrowskiego, czy ma kontrakt jeszcze we Frankfurcie a otrzymawszy odpowiedź przeczącą, rozmawiał następnie z panią Bandrowską. W tym czasie na boku p. Heller rozmawiał z p. Bandrowskim. Rozmowy ich jednak nie słyszał.

Sędzia Piotrowski: Czy jak był pan Heller, była mowa o obsadzie tutejszej „Manru“.

Sw.: Nie. Była tylko mowa o „Manru“ w Dreźnie. Pani Bandrowska opowiadała tylko o podarkach Paderewskiego dla wykonawców ról i o uczcie na ich cześć.

Z p Hellerem unikałem rozmowy o „Manru“.

Dr. Dwernicki: Czy pan rozmawiał przed interwiewem z p. Hellerem o „Manru“.

Sw.: Nie.

Dr. Dwernicki: Jak to można pogodzić, że p. Bandrowski pod słowem honoru w obec dwóch świadków oświadczył, że nieprawdą jest to, co w interwiewie napisano a pan pod przysięgą stwierdza, że to jest prawdą.

Sw.: Milczy.

Dr. Lilien: Czy p. Heller prosił o napisanie tego interwiewu.

Sw.: Nie. Owszem był niezadowolony z jego ukazania się w *Dzienniku.*

Po przesłuchaniu p. Winiarskiego zeznawał jako świadek p. Heller, który potwierdził poprzednie swoje zeznania złożone w roli oskarżyciela prywatnego.

Obr. dr. Dwernicki chce przeprowadzić dowód prawdy, że oskarżony działał *bona fide.* P. Węgrzyn słyszał bowiem od radnego p. Rawskiego, członka komisyi artystycznej, że p. Heller był u p. Bandrowskiego i przedstawiał obsadę „Manru“ w sposób taki, jakby chciał p. Bandrowskiego do tej sztuki zniechęcić i zrazić.

Po niedopuszczeniu tego wniosku przez sędziego przeprowadzającego rozprawę, postawił dr. Dwernicki wniosek, o powołanie na świadka pani Bandrowskiej, która stwierdzi pod przysięgą, że p. Heller rozmawiając o operze „Manru“, przedstawiał rzecz w sposób zniechęcający p. Bandrowskiego.

Również i tego wniosku nie dopuścił sędzia p Piotrowski, poczem po przemówieniach zastępcy oskarżyciela prywatnego i obrońcy dr. Dwernickiego ogłosił p. Piotrowski wyrok, skazujący pana Węgrzyna za przekroczenie z §. 488 na karę aresztu przez dni 10 względnie 100 koron grzywny.

W motywach wyroku podniesiono. że na podstawie zeznań pp. Małachowskiego i Michalskiego przyszedł sędzia do przekonania, że p. Węgrzyn plotkę usłyszaną rozszerzał; plotka ta przechodząc następnie z ust do ust urosła do większych rozmiarów. Na podstawie zaś zaprzysiężonych zeznań p. Hellera — zaznaczają motywa wyroku — stwierdzone zostało, że oskarżyciel prywatny p. Bandrowskiemu nie robił żadnych propozycyj.

Obrońca dr. Dwernicki zgłosił odwołanie co do winy i kary, w obec czego odbędzie się jeszcze powtórna rozprawa przed senatem apelacyjnym tutejszego sądu krajowego karnego.

Głosy publiczne.

Podziękowanie.

Uczuciem szczerej wdzięczności powodowana składam niniejszem słowa gorącej podzięki tym wszystkim, którzy oddaniem ostatniej posługi ś. p. mężowi mojemu, chcieli uczcić pamięć jego. Z głębi zbolałej duszy powtarzam „Bóg zapłać“ przezacnemu duchowieństwu obu obrządków, czcigodnym członkom i radcom Rady szkolnej krajowej i ich prezydentowi, gronu nauczycielskiemu Seminaryum, wszystkim kolegom w zawodzie i tym licznym zastępom młodzieży, co w żalu i skupieniu szły za trumną tego, który młodzież polską całem sercem ukochał.

Osobno jeszcze dziękuję artyście-rzeźbiarzowi p. Barączowi, za zdjęcie maski pośmiertnej, i dr. Witoldowi Ziembickiemu, który choć wiedział, że gasnącego życia zatrzymać nie zdoła, nie zrażał się jednak i do ostatniej chwili niósł ulgę, pociechę i ufność choremu. Niech ci, panie, Bóg błogosławi, niech szczęści Twej praktyce lekarskiej, rozpoczętej szlachetnym czynem.

Zofia Tatomirowa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Subskrypcya na nową pożyczkę państwową. Przypominamy, że subskrypcya na nową pożyczkę państwową w 4 prc. rencie inwestycyjnej, odbędzie się jutro, d. 20 b. m., w urzędach i instytucyach, które na tem miejscu wymieniliśmy w nr. 137 *Gazety Lwowskiej* z d. 18 b. m.

Wiedeń, 19 czerwca. — (*Kursa giełdy wiedeńskiej).* (Losy): a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 248·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 243·50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 prc. 397·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 258·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 237·25, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 105·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 16·65, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 398·25, Clary 40 zł. m. k. 143·50, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 88·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 75·—, Pożyczka m. Lubiany 20 zł. 61·—, Ofen 40 zł. 155·—, Palffy 40 zł. m. k. 160·50, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49·75. Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·—, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 200·—, Pożyczka Salzbursga 20 zł. 79·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 394·50.

Wiedeń, 19 czerwca. Cukier (spokojnie) 23·80. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 40·60 do —·—. Tendencya —.

Wiedeń, 19 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec 8·05 do 8·10. Pszenica na jesień 8·35 do 8·36. Zyto na wiosnę —·— do —·—. Zyto na maj-czerwiec 7·97 do 8·10. Zyto na jesień 7·30 do 7·35. Kukurudza na maj-czerwiec 5·66 do 5·68. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·71 do 5·72. Kukurudza na sierp.-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·90 do 5·92. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 5·56 do 5·57. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpien-wrzesień 13·65 do 13·75. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 19 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 8·08 do 8·09. Żyto na maj —·— do —·—. Zyto na październik 6·88 do 6·89. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 6·24 do 6·25. Kukurudza na czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec 5·46 do 5·47. kurudza na maj (1902) 5·12 do 5·13. Rzepak na sierpień 13·20 do 13·30.

Oferty na pszenicę: dostat. — Chęć kupna: mała. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 19 czerwca. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·10. Spirytus 43·10.

Frankfurt, 19 czerwca. Austryackie Kredyty 208·50 (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconte 179·—, Laura 193·50, Montany —·—.

Paryż, 19 czerwca. (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 101·17. Mąka 25·15.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 23·95 do 24·05, *loco* Ołomuniec 22·40 do 22·50, *loco* Berno-Wiedeń 22·40 do 22·50, na lipiec *loco* Aussig 24·— do 24·10. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 40·60 do 40·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 9·50 do 10·—, galicyjska przeźroczysta 33·50 do 34·—. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 19go czerwca. Pszenica gotowa 7·70 do 7·80, pszenica na termina 7·50 do 7·60, żyto gotowe 6·50 do 6·70, żyto na termina 6·45 do 6·50, owies obroczny gotowy 6·50 do 6·80, owies na termina 6·30 do 6·40, jęczmień pastewny 5·40 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·— do 6·20, rzepak 11·60 do 11·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·25 do 9·—, groch do gotowania 7·75 do 12·—, wyka 7·50 do 8·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·25, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, kukurudza 6·10 do 6·30, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·— do 17·25, *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16·25, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 4 do 10 czerwca r. b. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7·55 do 7·75, żyto 6·40 do 6·50, jęczmień browarny 5·50 do 5·85, pastewny 4·80 do 5·—, owies 6·30 do 6·50, hreczka 7·80 do 8·20, kukurudza zeszłoroczna 5·55, do 5·80, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·95 do 8·45, groch pastewny 5·75 do 6·10, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·35 do 5·75, wyka 6·95 do 7·25, koniczyna czerwona 30·— do 35·—, koniczyna biała 30·— do 32·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski 20·25 do 20·75. anyż płaski 23·75 do 24·25, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·75 do 14·—, rzepak nowy 11·50 do 12·—, lnianka 10·50 do 10·75, nasienie lnianne 13·25 do 13·65, nasienie konopne 8·50 do 8·90, chmiel stary 15·— do 21·—, nowy 45·— do 50·—, łój 36·50 do 37.—, nafta zwykła 16·— do 17, nafta salonowa 18·— do 19·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 35·85 do 36·30.

OSTATNIA POCZTA

Narodni Listy donoszą, że Najj. Pan przy odjeździe z Pragi wyraził się w obec burmistrza dr. Srba, że czuł się w Pradze bardzo szczęśliwym i cieszy się na myśl o ponownej wizycie. Dr. Srb podziękował za to uznanie i oświadczył, że Praga czuła się wyszczególnioną przez pobyt Monarchy i z upragnieniem i radością oczekiwać będzie ponownych odwiedzin.

W Uściu, po odjeździe Monarchy Rada miasta wydała bankiet, na który przybył P. Minister dr. Hartel i wielu posłów niemiecko-czeskich. Toast na cześć monarchy wygłosił burmistrz, a dr. Russ toastował na cześć P. Ministra dr. Hartla.

Z Drezna donoszą, że w okolicy aresztowano trzech górników włoskich, podejrzanych o współudział w zamordowaniu króla Humberta Aresztowanie nastąpiło na żądanie władz włoskich.

Dzienniki bismarkowskie nie są zbyt zadowolone z przebiegu uroczystości odsłonięcia pomnika żelaznego kanclerza w Berlinie. Zdaniem ich nie była ona taką, na jaką zasłużył wielki mąż stanu, twórca dzisiejszej potęgi zjednoczonych Niemiec.

Przed spadnięciem zasłony z pomnika wygłosił kanclerz hr. Buelow następującą mowę:

„W całym niemieckim narodzie nie ma nikogo, któryby nie czuł i nie rozumiał, że nie zatrą się ślady działania żelaznego kanclerza i że uwielbienie i wdzięczność dla niego nie przeminą. Bismarck był lwią naturą. Stał on wśród walki, która przynosi z sobą uprawnione antagonizmy, nieuprawnione zapoznanie, szczerą przyjaźń i ślepą nienawiść. Gdy

ustał wicher walki, przyświeca teraz tylko wspomnienie czynów i niezrównanej osobistości. Bismarck wraz z cesarzem Wilhelmem wzniósł z potężną energią państwo, zabezpieczył i jemu i światu spokój. Bismarck jest dla nas rękojmią, iż naród nie może się nigdy zrzec równouprawnienia z innymi narodami, prawa do jedności, samodzielności i potęgi.

„Postawieni w środku Europy, zmuszeni jesteśmy ciągle stać na straży, ale jesteśmy dość silni, aby naszą niezależność w każdym kierunku utwierdzić. Walki wewnętrzne nie będą w stanie skruszyć pierścienia, ukutego przed trzydziestu laty.“

Kanclerz zakończył okrzykiem na cześć cesarza, poczem na dany znak spadła zasłona z pomnika, a cesarz złożył na pomniku pierwszy wieniec.

Wybory do skupczyny serbskiej odbędą się na podstawie nowej prowizorycznej ordynacyi wyborczej w dniach 8 i 21 września, a wybory do senatu dnia 8 października b. r.

Z Sofii zaprzeczają pogłoskom, jakoby podróż ministra spraw wewnętrznych, Sarafowa, do Paryża miała na celu zaciągnięcie przez Bułgaryę pożyczki, koniecznej rzekomo ze względu na to, że w kasach państwowych są zupełne pustki, tak, że ewentualnie nie będzie można zapłacić kuponu lipcowego, od długu zagranicznego, w kwocie 5 milionów franków.

Przy zwiedzeniu wykopalisk z Efezu w wiedeńskiej t. zw. świątyni Tezeusza Najj. Pan polecił austro-węgierskiemu ambasadorowi w Konstantynopolu baronowi Calice, aby wyraził sułtanowi podziękowanie za to, że udzielił pozwolenia na przedsięwzięcie tych wykopalisk i przesłał przedmioty znalezione Najj. Panu w podarunku. Z Konstantynopola donoszą, że bar. Calice wywiązał się z tego zadania na wczorajszej audyencyi u sułtana, a podziękowanie to było ponownym wyrazem przyjaźni, łączącej obu Monarchów.

Z Konstantynopola donoszą, że W. Porta mocno zaniepokojona wzmagającym się wciąż ruchem separatystycznym na Krecie, zdążającym do przyłączenia tej wyspy do Grecyi, wysłała notę w tej sprawie do ambasadorów uwierzytelnionych przy dworach czterech opiekuńczych mocarstw: Anglii, Włoch, Francyi i Rossyi. Od tych mocarstw miała nadejść odpowiedź, że Turcya może być spokojna o swe prawa zwierzchnicze, gdyż mocarstwa nie pozwolą pod żadnym pozorem na zmianę *status quo* na Krecie.

Potwierdza się, że ambasador rossyjski Zinowiew zwrócił uwagę sułtana na nieodzowną potrzebę zaprowadzenia pewnych reform w Macedonii, bez których nie może być mowy o uspokojeniu tamtejszej ludności chrześciańskiej. Ambasador zauważył przytem, iż jest powód do obawy, że w razie nowych jakichś zaburzeń trudno będzie nakłonić Bułgaryę do zachowania nadal rezerwy. Również rząd turecki powinien poczynić zarządzenia celem zapobieżenia napadom Arnautów na terytoryum serbskie, w Belgradzie bowiem panuje z powodu ciągłego naruszania granicy serbskiej silne rozdrażnienie, które może łatwo sprowadzić bardzo niemiłe następstwa.

Prasa zagraniczna utrzymuje, na podstawie tajemniczego a „zupełnie wiarogodnego“ źródła, że w toczących się rzekomo między Anglią a Boerami rokowaniach pokojowych, Boerowie postawili następujące warunki:

1. Odpowiednia, chociaż niezupełna amnestya dla powstańców kaplandzkich i natalskich. 2. Wynagrodzenie strat wyrządzonych przez spalenie ferm, konfiskatę bydła i t. d. 3. Przyznanie ludności holenderskiej udziału w reprezentacyi konstytucyjnej nowych kolonii. 4. Odpowiadająca stosunkom spłata zobowiązań przyjętych przez rząd boerski w czasie wojny. — Celem ułożenia warunków pokoju Boerowie domagają się 14-dniowego zawieszenia broni. W ciągu tego czasu Ludwik Botha i Delarey mają nadzieję pozyskać nieprzejednanych dla swoich zamiarów. De Wet do tych nieprzejednanych nie należy. Według owego „zupełnie wiarygodnego“ źródła, wpływ prezydenta Krügera i Leydsa równa się zeru. Boerowie przekonali się po niewczasie, że zawdzięczają swoje nieszczęście ich nierozsądnej polityce ekonomicznej i zagranicznej. Niedaleka przyszłość okaże, czy sprawdzą się te wiadomości, z „zupełnie wiarogodnego“ źródła.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*) Izba handlowa powzięła wczoraj następujące uchwały w sprawie dróg wodnych. Należy wnieść petycyę do Sejmu i do Rządu, domagającą się zmiany trasy kanału Odra-Wisła o tyle, ażeby zbliżyć kanał do Białej, poprowadzić go następnie północną waryantą projektu rządowego równolegle z korytem Wisły, albo wprost korytem Wisły pómiędzy miasta Kraków i Podgórze, a dalszą trasę zbliżyć do kolei Karola Ludwika, tak, aby miasta Wieliczka, Bochnia, Tarnów, Dembica (kolej Dembica-Tarnobrzeg), Rzeszów i Przeworsk miały bezpośrednie połączenie z drogą wodną.

Izba wyraziła przekonanie, że projekt rządowy, obierający drogę przez Mielec, nie odda zachodniej Galicyi spodziewanych korzyści, a to zarówno w ruchu lokalnym, jak węglowym, gdyż omija wszystkie większe miasta.

Izba oświadczyła się za potrzebą połączenia galicyjskiej sieci kanałów z Odrą na Mysłowice i Glinice kanałem kłodnickim, gdyż takie połączenie jest dla Galicyi korzystniejsze i ważniejsze, niż połączenie Bogumin-Koźle.

W końcu oświadczyła się Izba za potrzebą bezpośredniego połączenia galicyjskiej sieci kanałów ze spławną Wisłą za pomocą wybudowania odnogi, wchodzącej do Wisły pod Nadbrzeziem. Gospodarcze znaczenie tego kanału polegałoby na ułatwieniu żeglugi na Wiśle (holowanie galarów w górę), oraz na stworzenie bezpośredniej komunikacyi wodnej z Królestwem Polskiem i z miastem, leżącem nad Wisłą (Bydgoszcz, Toruń, Gdańsk), oraz z niemiecką siecią kanału, opartą o Wisłę, jak kanał Noteci, projektowane połączenie Wisły z dolną Odrą i inne.

Kraków, 19 czerwca. (*Telegr. pryw.*) Awans urzędników Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. W etacie ukwalifikowanych urzędników awansowali: do rangi V. Stanisław Wejda w Przemyślu, do VI. Adolf Nowak i Stanisław Morawetz w Krakowie, do VII. Gałkowski i Rogowski w Krakowie, do VIII. Teofil Plutyński, Tadeusz Rząca, Eugeniusz Skarbiński w Krakowie i Jan Filipkiewicz w Czerniowcach. Do rangi IX. Karol Polak w Krakowie. Stanisław Tyczyński i J. Truskolaski w Rzeszowie, Franciszek Link i Józef Klemensiewicz we Lwowie. Erazm Misiński w Tarnopolu, Jan Chmielewski w Stanisławowie. Do rangi X. St. Służewski, Mieczysław Bażan, Józef Staśko, Tomasz Brzechffa. Tadeusz Pająk, Fr. Teczenka, Kazimierz Ożegalski w Krakowie, Józef Włosycki, Edward Kukawski i Stefan Rotarski we Lwowie i Edward Havelka w Bernie. W etacie urzędników manipulacyjnych awansowali: do rangi VIII. Edward Żuliński, Kraków; Bolesław Olszewski i Roman Biliński, Lwów. Do rangi X: Zdzisław Elterlein, Józef Jarzębecki i Adam Świderski w Krakowie, Tadeusz Lazarewicz w Rzeszowie, Leon Janiczek we Lwowie, Rudolf Tomaszek w Bernie. Do rangi X. Wincenty Sułkowski, Zygmunt Dołkowski, Żuławski i August Borkowski w Rzeszowie, Nadwodzki w Stanisławowie, Hoszowski Erazm w Czerniowcach, Leon Leicher w Bernie. Do rangi XI.: Szymański W., Siczek R., Łabęcki Kazimierz, Muzalik, Zaleski Hieronim i Zieliński Jan w Krakowie, Konrad Józef i Radzicki St. w Rzeszowie, Gałdyński Z. i Statowski Fr. w Stanisławowie.

Kraków, 19 czerwca. (*Tel. pr.*). Dzienniki doniosły, że pp. Tołłoczko i Wiśniowski wystąpili z komisyi likwidacyjnej galic. banku kredytowego w likwidacyi. Na podstawie informacyj zasiągniętych w kompetentnem źródle zapewniają, że wiadomość ta niezupełnie jest prawdziwą. P. Tołłoczko zrezygnował istotnie z obowiązków administratora kopalni borysławskich i równocześnie z obowiązków likwidatora banku kredytowego. P. Leszek Wiśniowski natomiast zrezygnował jedynie z godności członka komisyi nadzorującej borysławskiej, pozostał natomiast w komitecie likwidacyjnym galicyjskiego banku kredytowego.

Kraków, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Komisya inwestycyjna rady miasta odbyła posiedzenie, na którem prowadzono obrady co do mających się rozpocząć niebawem robót inwestycyjnych. Komisya wybrała subkomitet, którego zadaniem jest czuwać nad wypracowaniem planów. Do subkomitetu weszli pp.: wiceprezes Leo, Domański, Beringer, Kwiatkowski, Horowitz, Nowacki, Epstein i Ponikło.

Kraków, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Wczoraj aresztowano na wyścigach kilku międzynarodowych oszustów, przybyłych z Budapesztu mianowicie Nogradyego, Nawratila, Kowacza i Schlangera. Kręcili się oni koło totalizatora i wyłudzali od publiczności pieniądze.

Osobno aresztowano oszusta na wielką skalę przybyłego z Wiednia, niejakiego Leopolda Lemera. W niedzielę i poniedziałek zdołał on wyłudzić od 2 osób kwotę 375 koron, przy stawianiu na konie; uciekł z temi pieniędzmi do Oświęcimia i tam go na telegraficzną interwencyę policyi aresztowano; znaleziono przy nim już tylko 60 koron.

Budapeszt, 19 czerwca. Sejm węgierski rozpoczął wczoraj rozprawę ogólną nad przedłożeniem rządowem, tyczącem się reformy administracyi.

Reszica, 19 czerwca. Deputacya tutejszych robotników strejkujących wróciła z Budapesztu i zdała sprawę z posłuchania u ministra handlu oraz z konferencyi z dyrekcyą. Wielka część strejkujących postanowiła dziś przystąpić napowrót do roboty. Zatem ukończenie strejku jest prawdopodobne.

Kuxhaven, 19 czerwca. Dziś po ukończeniu regaty na Łabie, odbył się obiad na okręcie „Księżniczka Wiktorya Ludwika“. Cesarz Wilhelm wygłosił mowę, w której powiedział między innemi: „Mojem całem zadaniem w przyszłości będzie starać się, aby to do czego obecnie zrobiono początek, rozwinęło się i zakwitło. Mimo, że nie mamy floty takiej, jaka być powinna, wywalczyliśmy sobie miejsce w słońcu *(einen Platz auf der Sonne)*. Będzie mojem zadaniem starać się, by to miejsce było utrzymane, by promienie słońca działały ożywczo na handel i rolnictwo niemieckie, które potrzebują wody, bo nasza przyszłość jest na morzu.“ Następnie omawiał cesarz wypadki chińskie i powiedział, że w zdarzeniach, które się w ubiegłym roku w Chinach rozegrały i w obecnym powrocie wojsk do domu, który kończy zawikłania w Chinach, — widzi rękojmię tego, że pokój europejski przez długie lata będzie zapewniony. W końcu wzniósł cesarz okrzyk na cześć portu żaglowców i ducha hanzeatyckiego.

Toruń, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). *Gazeta Toruńska* pisze z powodu krachu banku drezdeńskiego (*Creditanstalt für Industrie und Handel*), że bank ten za poradą Gosslera miał także popierać szerzenie niemczyzny wśród ludności polskiej; przepowiadaliśmy pisze *Gazeta* — że taka sztuczna działalność ekonomiczna do niczego nie doprowadzi.

Gniezno, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). W redakcyi *Lecha* odbyła się z polecenia prokuratoryi rewizya, która nie dała jednak rezultatu, jakiego się spodziewała prokuratorya.

Sroda, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Na mocy nakazu regencyi złożono z urzędu członków dozoru tutejszej szkoły katolickiej, a dozór zniesiono.

Grudziądz, 19 czerwca. (*Tel. pryw*). Uwięziony redaktor *Gazety Grudziądzkiej* p. Sobiechowski będąc cierpiącym i pozostając od dłuższego czasu w kuracyi lekarskiej, zażądał pozwolenia, by zamiast strawy więziennej mógł posyłać po jedzenie do pobliskiej restauracyi. Prokuratorya grudziądzka odmówiła temu żądaniu.

Wreśnia, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Rodzice pobitych w szkole dzieci wytoczyli proces nauczycielowi tutejszej szkoły.

Katowice, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). *Katowitzer Ztg.* donosi, że zniesienie ograniczeń paszportowych na granicy niemiecko-rossyjskiej nastąpiło na interwencyę samego cara. Przepisy obecne mają obowiązywać jeszcze do końca r. 1903.

Wanne, (Westfalia) 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Na zjazd polskich kółek śpiewackich, zapowiedziany tu na 28 czerwca zgłosiło 20 Towarzystw swe przybycie. Policya wykreśliła z programu zjazdu kilka narodowych pieśni polskich.

Petersburg, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Ministra komunikacyi, który udał się na podróż inspekcyjną do Rossyi południowej zastępować będzie Miasojedow Iwanow.

Petersburg, 19 czerwca. Carowa i nowonarodzona córeczka mają się dobrze. Miasto udekorowane chorągwiami.

Petersburg, 19 czerwca. Urodzona wczoraj rano wielka księżniczka otrzymała imię Anastazyi.

Belgrad, 19 czerwca. Dziennik urzędowy ogłasza, że pułk konnicy gwardyi w przyszłości nazywać się będzie pułkiem królowej Dragi.

Sofia, 19 czerwca. Sobranie odrzuciło w dyskusyi nad etatem ministerstwa oświaty zaproponowaną subwencyę 70 tysięcy franków dla seminaryum katolickiego w Filipopolu i przeznaczyło tę subwencyę na cele niekatolickie.

Paryż, 19 czerwca. *Agencya Havasa* zaprzecza podanej przez niektóre dzienniki wiadomości, jakoby francuski minister skarbu przedłożył radzie gabinetowej projekt ustawy w przedmiocie zniesienia względnie zniżenia premii cukrowych.

Paryż, 19 czerwca. Na wczorajszej radzie gabinetowej prezydent Loubet podpisał dekret mianujący Revolina gubernatorem Algieru.

Paryż, 19 czerwca. Na wczorajszej radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé urzędownie potwierdził wiadomość, że posłowie mocarstw w Pekinie zgodzili się co do gwarancyi kontrybucyi wojennej, którą zapłacić mają Chiny.

Paryż, 19 czerwca. Izba deputowanych ukończyła dyskusyę ogólną nad projektem ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość i przyznała projektowi nagłość 486 głosami przeciw 75, oraz rozpoczęła dyskusyę szczegółową.

Senat przyjął pierwszych 12 artykułów ustawy o stowarzyszeniach. W dyskusyi nad artykułem XIII, Marcère oświadczył, że zwalczać kongregacye znaczy zwalczać katolicyzm.

Londyn, 19 czerwca. Izba gmin przyjęła 370 głosami przeciw 60 w trzeciem czytaniu listę cywilną króla.

Wypadki w Chinach.

Waszyngton, 19 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu rady gabinetowej sekretarz stanu, Hay, zaproponował, aby chińskim władzom prowincyonalnym pozwolono, by zapłacone amerykańskim misyonarzom sumy wynagrodzenia były od ogólnej sumy żądanej przez Amerykę, t. j. 25 milionów dolarów odciągnięte.

Waszyngton, 19 czerwca. Rossyjski ambasador zawiadomił sekretarza stanu, że z powodu wydania zarządzeń cłowych, zwróconych przeciw rossyjskiej nafcie, wchodzi obecnie w życie podwyższenie taryf na różne towary amerykańskie. Podwyższenie to zarządził rossyjski minister skarbu rozporządzeniem z dnia 7 b. m.

Sekretarz stanu Gagee zarządził pobieranie cła od włoskiego cukru burakowego.

Pekin, 19 czerwca. Posłowie mocarstw obradowali nad projektem, ażeby 3000 wojska chińskiego weszło do Pekinu i zadecydowali, że może to nastąpić dopiero, gdy wojska sprzymierzone z wyjątkiem straży poselstw opuszczą Pekin.

Podbój Transvaalu.

Bruksela, 19 czerwca. *Indépendance Belge* potwierdza doniesienie swe, że Krüger w drodze telegraficznej układa z rządami obu republik południowo-afrykańskich warunki pokoju.

Haga, 19 czerwca. Krüger zaprzecza osobiście pogłoskom, jakoby prowadził rokowania pokojowe. Zdaniem jego wojna potrwa jeszcze dłuższy czas.

Londyn, 19 czerwca. *Daily Mail* donosi z Kronstadtu 15 b. m., iż dwa razy próbowano spędzić komendanta Beyersa z Sandriverpool, gdzie tenże ciągle jeszcze obozuje, ale próby te były bezskuteczne i tylko kilku Boerów pojmano i zabrano parę sztuk bydła. W walkach tych brali udział pułkownicy Greenfell, Micking i Wilson.

Londyn, 19 czerwca. Podług ostatnich wiadomości, znajduje się w koloniach Przylądka 8 oddziałów wojsk boerskich, liczących razem około 1800 ludzi. Knitzinger i Fouche wydali proklamacye, w których zagrażają karami wszystkim tym, którzyby dawali Anglikom wiadomości o tych wojskach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 czerwca 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·56, Renta majowa 98·25, Węgierska renta koronowa 92·80, Akcye austr. Zakładu kredytowego 664·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 668·—, Akcye Anglobanku 278·50, Akcye Unionbanku 556·—, Akcye Bankvereinu 476·50, Akcye Länderbanku 409·50, Akcye Kolei państw. 663·—, Lombardy 105·50, Akcye kolei Elbethal 490·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 460·50.

Wiedeń, 19 czerwca 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 661·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 669·—, Akcye Anglobanku 277·—, Akcye Unionbanku 552·—, Akcye Länderbanku 408·—, Akcye Bankvereinu 473·—, Akcye Bodencredit 900·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 656·—, Akcye Kolei Południowej 101·50, Akcye Tramway *A)* 247·—, Akcye Tramway *B)* 244·—, Akcye Kolei Elbethal 488·—, Akcye Kolei Północnej 5930·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 457·—, Akcye Rima Muranyi 475·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1760·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 286·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·—, Renta majowa 98·15, Austryacka Renta koronowa 95·75, Węgierska Renta koron. 92·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·30, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·25, Losy tureckie 105·50, Marki 117·25, Ruble 253·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA.

Od 16 czerwca najwspanialszy ze wszystkich dotychczasowych programów, największy sukces r. 1901 **Les Alex. Carangeot**, najsławniejsi tancerze świata i wynalazcy tańców tourbillon. **Goleman**, słynna tresura psów i kotów. **Adela Moraw**, diva operetkowa c. k. uprz. teatru na Josefstadt we Wiedniu. **Pietro Basalari**, fenomen wokalny. **The Goettlers**, najsławniejsi amerykańscy komiczni akrobaci. **Lina Goltz**, subretka teatru Hanza w Hamburgu. **Trupa Borsini**, niezrównani akrobaci na toczących się globusach. **Mercedas**, Duo fantastyczne. **Ths 5 Brustons**, komiczna pantomina na bicyklach. **3 Brothers William**, fenomenalni ekwilibryści.

Codziennie o godz. 8 wieczór wspaniałe przedstawienia. — Co piątku Hig-Life. — Bilety wcześniej do nabycia w biurze Piohna.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy

- 4% Listy hipoteczne koronowe,
- 4½% Listy hipoteczne,
- 5% Listy hipoteczne premiowane,
- 4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
- 4½% Listy Banku krajowego,
- 4% Listy Banku krajowego,
- 5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
- 4% Pożyczkę krajową,
- 4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 czerwca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. JE A. hr. Paar z Wiednia, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, Ch. L. de Schiewel z Luxenburga, P. Legrand z Brukseli, M. Padlewska z Czernic, A. dr. Ader z Krakowa, A. dr. Iskrzycki z Sanoka, H. dr. Falk ze Stanisławowa, E dr. Schmidt z Tarnopola.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 1. maja 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. (o godzinie)	osob.	przyjeżdżają do Lwowa
12·15		Z Czerniowiec, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6 46	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5.40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5.50	Z Krakowa.
	6.00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8.50	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	9·00	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.

na dworzec „Podzamcze"

posp.	osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola, Zaleszczyk i Kopyczyniec.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodów.
	5·11	„ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy i Brodów.

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego].

Pociągi posp. (o godzinie)	osob.	odjeżdżają ze Lwowa
12·45		Do Krakowa. (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic. (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	5·25	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
1 55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa. Wiednia, Wrocławia, Berlina.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze"

posp.	osob.	
	6·45	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12").

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. czerwca 1901

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	600	—	612	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	529	—	538	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	—	91	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	70	102	40
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	--	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k	87	50	88	20
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	74	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	20
100 marek niemieckich	117	20	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 czerwca 1901

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.40	98.60
luty-sierpień	98.30	98.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.05	98.25
kwiecień-październik	98 05	98.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	180.—	182.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.—	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	171 —	172.—
„ „ 1864 po 100 zł.	206.—	207.—
„ „ 1864 po 50 zł.	206.—	207.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	298.—	299 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.10	118 30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.75	95.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.15	95.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.40
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	496.—	499 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.—	122.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.15	95.45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	429.70	431 20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 75	96.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.50	94.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.40	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.80	94.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.20	118 20
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 15	118.35
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.80	93.—
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.80	100.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	144.50	145 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	174 —	175 -
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	174.—	175.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.10	93.10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.50	106.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.—	103.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	91.50	92.30
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.75	96.75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.—	84.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	105 50	106 50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100.—	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	249.—	251.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	244.—	246.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.15
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.10	91.55
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91 60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99 75	100.25
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.75	107.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109 75	110.75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97 40	98 40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.50	100.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.10	98.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.70	98.70
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.—	86.80
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105 50	106.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105 —	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.75	94.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.65	17.65
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.25	400.25
Clary 40 zł. mk.	143.50	145.50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	88.—	90.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.—	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	61.—	64.—
Palffy 40 zł. mk.	160.50	164.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.50	50.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.75	25.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	200.—	203.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	81.—	83.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	238.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	278.—	280.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2445.—	2455.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	668.—	670.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	518.—	520.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	600.—	610.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	407.50	408.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1672.—	1676.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	555.—	557.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	265.—	266.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	270.—	270.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	340.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5965.—	5985.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	531.—	534.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	417.—	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	822.—	830.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	802.—	808.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	845.—	860.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	463.—	464.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1800.—	1806 —
Schodnicy 500 kor.	1300.—	1310 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	440.—	450.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.50	117.70
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.85	240.05
Paryż za 100 franków	95.15	95.30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.55	117 80
Włoskie banki	90.90	91 10
Francuskie banki	95.05	95.15
Szwajcarskie banki	95.05	95.15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.08
20-markówka	23.50	23.56
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.50	117.70
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.90	91.10
Ruble	2.53½	2.54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1600/00 (6) [5055 3—3]

Dnia 24. czerwca 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej whl. 76 ks. gr. gm. kat. Huczko I, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 4700 kor., przynależności zaś na 292 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3328 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 22. maja 1901.

L. cz. E 271/1 (3) [5023 3—3]

Na żądanie Femy Klus zam. Wełyczak i Seńka Klus, odbędzie się dnia 9. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XV, licytacya realności objętej lwh. 106 ks. gr. gm. Nahaczów, Marunki Kostur własnej.

Najniższa cena wynosi 233 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 350 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 28. maja 1901.

L. cz. E. 234/1 (6) [5054 2—3]

Na żądanie Chaima Ochsa w Tarnopolu, odbędzie się dnia 8. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacya a) ciała tabularnego wyk. hip. l. 569 ks. gr. gm. kat. Tarnopol objętego, z parceli ogrodu lkat. 664/2 się składającego, b) ciała tabularnego wyk. hip. l. 567 powyższej księgi gruntowej z parceli ogrodu 664/3 się składającego, bez przynależności.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 6313 kor 40 hal, ad b) na 7268 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 3156 kor., ad b) kwotę 3634 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 28. maja 1901.

L. 54.705. [5148 2—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 27. czerwca 1901 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawić się mającego wynoszą: 11.504 kor. 40 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13. czerwca 1901.

L. 55.154. [5149 2—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńce państwowe w Zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 28. czerwca 1901 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1902 wynoszą: na gościniec podolski 4.900 m^3 32.721 kor. 60 hal., na gościniec pokucki 13.857 kor. 19 hal., razem 7.263 m^3 46.578 kor. 79 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13. czerwca 1901.

L. cz. E. 1309/00 (4) [5153 2-3]

Dnia 3. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya połowy realności w Chyrowie lwh. 396 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 5200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3466 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 15. maja 1901.

L. cz E. 288/1 (2) [5109 2—3]

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 3. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ¼ części realności lwh 171 gm. Jelna, Jana Fijałkowskiego własnej.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 832 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 554 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. E. 93/1 (3) [5102 2—3]

Odbędzie się dnia 26. czerwca 1901 o godz. 9½ rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Frysztaku, licytacya połowy realności lwh. 377 ks. gr. gm. Frysztak, Arona Mehra własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2350 kor.

Najniższa cena wynosi 1376 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 30. maja 1901.

L. cz. E. 355/1 (4) [5146 2—3]

Na żądanie Marka Feuersteina we Lwowie, odbędzie się dnia 9. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Podwołoczyskach, licytacya realności lwh. 714 ks. gr. gm. kat. Zadniszówka objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, chlewa i komory.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 340 kor., przynależności zaś na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 471 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 483/1 (10) [5152 2—3]

Dnia 12. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 21/24 części realności wyk. hip. l. 185 ks. gr. gm. Kleparów objętej, Maryi, Józefa i Alojzyi Pohoreckich własnej, składającej się z domu i z gruntu.

Część nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 7939 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 5294 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 741/1 (3) [4783]

Na żądanie Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra T. Goreckiego, odbędzie się dnia 25. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w budynku sądowym, licytacya realności lwh. 35 ks. gr. gm. kat. Strzylcze, wraz z przynależnościami, składającemi się z karmnika.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 740 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 513 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 16. maja 1901.

L. cz. E. 235/1 (4) [4830]

Na żądanie Iwana Ulczaka, rolnika w Czystohorbie, odbędzie się dnia 27. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/5 części realności lwh. 87 gminy Czystohorb, Oryny z Jaciowych Onuszkanyczowej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 16. maja 1901.

G. Zl. E. 358/1 (3) [5132]

Am 4. Juli 1901 Vormittags 9 Uhr findet bei dem hiesigen Gerichte, Zimmer Nr. 18, die Versteigerung des Grundbuchskörpers Einl. Zl. 71 in Dołhołuka, bestehend aus einer Grundparzelle statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 40 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 26 Kr. 66 hel., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem hiesigen Gerichte, Zimmer Nr. 18, eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.
Stryj, am 14. Mai 1901.

L. cz. E. 42/1 (4) [5031]

Na żądanie Jana Ludkiewicza, kuratora wspólnej Kasy sierocej c. k. Sądu powiat. w Żurawnie, zastąpionej przez dra Gottlieba adw. w Żurawnie, odbędzie się dnia 18 lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Żurawnie, licytacya całej posiadłości lwh. 351, połowy posiadłości lwh. 352 i 1/3 części posiadłości lwh. 350 ks. gr. gm. Sulatycze objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te z przynależnościami, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: cała realność lwh. 351 na kwotę 4700 kor., połowa realności lwh. 352 na kwotę 370 kor. zaś 1/3 część realności lwh. 350 na kwotę 16 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi co do całej realności lwh. 351 kwotę 3133 kor. 32 hal., co do połowy realności lwh. 352 kwotę 246 kor. 66 hal. zaś co do 1/3 części realności lwh. 350 kwotę 11 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 28. maja 1901.

L. cz. E. XVII. 472/1 (5) [4912]

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie, zastąpionego przez p. adw. dra Inakiewicza w Krakowie, odbędzie się dnia 25. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 55 w Krakowie, w gmachu tut. Sądu ul. św. Jacka, licytacya realności lwh. 2234 ks. gr. gm. Kraków objętej, pod lk 269 Dz. VI. w Krakowie, położonej przy ul. Starowiślnej l. 6, przynależności brak.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 108 167 kor., wedle protokołu z dnia 5. maja 1900 E. IX. 929/00 (3), który się bierze za podstawę do licytacyi.

Najniższa cena wynosi 54 083 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, przedłożone dnia 25. lutego 1901 E XVII. 472/1 zatwierdza się obecnie, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII.
Kraków, dnia 20. maja 1901.

L. cz. E. 1772/00 (3) [5097]

Na żądanie Komercyalnego Towarzystwa kredytowego w Borszczowie, odbędzie się dnia 17. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 844 i połowy realności lwh. 845 ks. gr. gm. kat. Korolówka objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: I.) realność lwh. 844 na 60 kor., II.) połowa realności lwh. 845 na 132 kor. 50 hal., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi od realności lwh. 844 kwotę 40 kor., zaś od połowy realności lwh. 845 kwotę 88 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 25 maja 1901.

L. cz. E. 1635/99 (6) [5095]

Na żądanie Wasyla Drozdowskiego w Borszczowie, odbędzie się dnia 17. lipca 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 469 i 1033 ks. gr. gm. kat. Jezierzany objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: I.) realność lwh. 469 na kwotę 880 kor., II.) realność lwh. 1033 na kwotę 400 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) kwotę 586 kor. 67 hal., ad II.) kwotę 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 31. maja 1901.

L. cz. E. 1127/1 (5) [5170]

Na żądanie spadkobierców Nusima Krunholza, odbędzie się dnia 11. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 172 gm. Rostoki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 291 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 194 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 31. maja 1901.

L. cz. E. 1902/00 (3) [5096]

Na żądanie Komercyalnego Towarzystwa kredytowego w Borszczowie, odbędzie się dnia 17. lipca 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 602 ks. gr. gm. kat. Łosiacz objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 444 kor., przynależności zaś niema żadnych.

Najniższa cena wynosi 296 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 25. maja 1901.

L. cz. E. 821/1 (5) [5172]

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 20. czerwca 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności lwh. 927 gm. Kuty miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 105 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 52 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 11. maja 1901.

L. cz. E. 69/00 (20) [5075 1—3]

Na żądanie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 17. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya majętności Huta obedyńska lwh. 25. ks. gr. dla więk. posiadł. objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, spichlerza, stajni, stodoły etc., inwentarza żywego i martwego opisanych w akcie oszacowania z 17 kwietnia 1901 l. cz. E. 69/00 (18).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 75 404 kor. 50 hal., a mianowicie wartość gruntów i budynków na 66.702 kor. 50 hal., wartość kamieniołomu na 6000 kor., a wartość przynależności a mianowicie żywego i martwego inwentarza na 4062 kor.

Najniższa cena wynosi 50269 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. E. 743/1 (5) [5151 1—3]

Dnia 16. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya połowy realności tj. domu i gruntów lwh. 62 ks. gr. gm. Hołosko wielkie objętej, Wawrzyńca Dradry własnej, bez przynależności.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2884 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 1789 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 13. maja 1901.

L. cz. E. 1406/00 (4) [5098]

Na żądanie Komercyalnego Towarzystwa kredytowego w Borszczowie odbędzie się dnia 17. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 41 ks. gr. gm. kat. Głemboczek.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor., przynależności zaś niema żadnych.

Najniższa cena wynosi kwotę 267 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 25. maja 1901.

L. cz. E. 72/00 (13) [5138]

Dnia 15 lipca 1901 o godz. 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 10, relicytacya realności lwh. 682 ks. gr. gm. Rosochacz.

Cena szacunkowa 825 kor.

Najniższa oferta 412 kor. 50 hal.

Warunki i dokumenta przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 3. czerwca 1001.

L. cz. E. 69/00 (20) [5139]

Dnia 15. lipca 1901 o godz. 11 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 10 relicytacya realności lwh. 253 ks. gr. gm. Gwoździec miasto.

Cena szacunkowa 1300 kor.

Najniższa oferta 650 kor.

Warunki i dokumenta przejrzeć można w sądzie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. E. V. 983/1 (4) [5161]

Na żądanie Banku związku właścicieli realności i gruntów w Stanisławowie, odbędzie się dnia 18. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 383 ks. gr. gm. kat. Stanisławów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9150 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 4575 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 12. czerwca 1901.

Nr. 3490. [5121]

A V I S O.

Von d. Heeres-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

I. Für das Militär-Verpflegs Magazin in Przemyśl: 16.700 Kubikmeter hartes, 3.200 Kubikmeter weiches Brennholz und 800 Metercentner Steinkohlen.

II. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Gródek: 1.020 Kubikmeter hartes, 210 Kubikmeter weiches Brennholz und 1.800 Metercentner Steinkohlen.

III. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Jaroslau: 5.800 Kubikmeter hartes Brennholz und 4 300 Metercentner Steinkohlen.

IV. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Rzeszów: 4.000 Kubikmeter hartes Brennholz und 4 100 Metercentner Steinkohlen.

V. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Stryj: 1.300 Kubikmeter hartes und 400 Kubikmeter weiches Brennholz.

VI. Für das Militär-Verpflegs-Filialmagazin in Dębica: 760 Kubikmeter hartes Brennholz und 360 Metercentner Steinkohlen.

VII. Für das Militär-Verpflegs-Filialmagazin in Łańcut: 1.000 Kubikmeter hartes Brennholz.

VIII. Für das Militär-Verpflegs-Filialmagazin in Sambor: 1.200 Kubikmeter hartes und 250 Kubikmeter weiches Brennhozl.

DONIESIENIE.

Zarząd wojskowy zakupi zwyczajem kupieckim:

I. Dla wojskowego magazynu żywności w Przemyślu: 16.700 metrów kubicznych twardego, 3.200 metrów miękkiego drzewa opałowego i 800 cetnarów węgla kamiennego.

II. Dla wojskowego magazynu żywności w Gródku: 1.020 metrów kubicznych twardego, 210 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego i 1.800 cetnarów węgla kamiennego.

III. Dla wojskowego magazynu żywności w Jarosławiu: 5.800 metrów kubicznych twardego drzewa opałowego i 4.300 cetnarów węgla kamiennego.

IV. Dla wojskowego magazynu żywności w Rzeszowie: 4.000 metrów kubicznych twardego drzewa opałowego i 4.100 cetnarów węgla kamiennego

V. Dla wojskowego magazynu żywności w Stryju: 1.300 metrów kubicznych twardego i 400 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego

VI. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Dębicy: 760 metrów kubicznych twardego drzewa opałowego i 360 cetnarów węgla kamiennego.

VII. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Łańcucie: 1.000 metrów kubicznych twardego drzewa opałowego

VIII. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Samborze: 1.200 metrów kubicznych twardego i 250 miękkiego drzewa opałowego.

Die Abstellung hat zu erfolgen: — Dostawić się ma:

Im Monate — w miesiącu		ab Przemyśl w Przemyślu			ab Gródek w Gródku			ab Jaroslau w Jarosławiu		ab Łańcut w Łańcucie	ab Rzeszów w Rzeszowie		ab Dębica w Dębicy		ab Stryj w Stryju		ab Sambor w Samborze	
		hartes Brennholz twardego drzewa opałowego	weiches Brennholz miękkiego drzewa opałowego	Steinkohlen węgla kamiennego	hartes Brennholz twardego drzewa opałowego	weiches Brennholz miękkiego drzewa opałowego	Steinkohlen węgla kamiennego	hartes Brennholz twardego drzewa opałowego	Steinkohlen węgla kamiennego	hartes Brennholz twardego drzewa opałowego	hartes Brennholz twardego drzewa opałowego	Steinkohlen węgla kamiennego	hartes Brennholz twardego drzewa opałowego	Steinkohlen węgla kamiennego	hartes Brennholz twardego drzewa opałowego	weiches Brennholz miękkiego drzewa opałowego	hartes Brennholz twardego drzewa opałowego	weiches Brennholz miękkiego drzewa opałowego
		Kubikmeter metrów kubicznych		Metercent. cetnarów	Kubikmeter metrów kubicznych		Metercent. cetnarów	Kubikmt. metr. kub.	Metercent. cetnarów	Kubikmeter metrów kubicznych		Metercent. cetnarów	Kubikmt. metr. kub.	Metercent. cetnarów	Kubikmeter metrów kubicznych		Kubikmeter metrów kubicznych	
August — sierpniu	1901	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
September — wrześniu		1900	360	300	—	30	—	600	500	100	500	600	150	—	200	100	200	100
October — październiku		1900	360	300	200	20	200	600	300	100	500	600	150	200	300	100	200	100
November — listopadzie		1800	360	200	200	20	200	600	300	100	500	600	150	160	300	100	200	50
December — grudniu		1800	360	—	200	20	200	600	300	100	500	600	150	—	300	100	300	—
Jänner — styczniu	1902	1800	360	—	100	40	200	800	500	100	500	600	160	—	100	—	200	—
Februar — lutym		1800	360	—	100	20	200	800	500	150	500	600	—	—	100	—	100	—
März — marcu		1900	360	—	120	20	200	700	500	100	500	500	—	—	—	—	—	—
April — kwietniu		1900	360	—	100	20	300	600	500	100	500	—	—	—	—	—	—	—
Mai — maju		1900	320	—	—	20	300	500	900	150	—	—	—	—	—	—	—	—
Zusammen — razem		16700	3200	800	1020	210	1800	5800	4300	1000	4000	4100	760	360	1300	400	1200	250

1. Die bezüglichen, deutlich abgefassten Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 14 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 3. Juli 1901 um 9 Uhr vormittags bei der Intendanz des 10. Corps in Przemyśl eingebracht werden.

2. Die Verkaufs-Anträge können entweder auf die ganze vorstehende Quantität oder auch nur auf kleinere Partien der ausgeschriebenen Bedarfsmenge bei Angabe der gewünschten Abstellungszeit gestellt werden und müssen mit einer 1 Kronen-Stempelmarke versehen sein.

Bei Steinkohlen haben die Preise unbedingt für die Übergabe „ab Magazin" gestellt zu sein und hat die Ermittlung der Quantität unbedingt in Verpflegs-Magazin zu geschehen, daher abweicheden Anbote wie z. B. Übergabe auf Grund bahnämtlicher Abwage, nicht berücksichtigt werden.

3. Die Abstellung des Brennholzes und der Steinkohlen hat auf den ärarischen Holzplätzen (Depots) nach Weisung, des Verpflegs- (Filial) Magazins zu erfolgen.

Zu Lieferung können gelangen als hartes Brennholz: Roth- und Weissbuchen, Stein-, Zerr- und Weisseichen, dann Birken; als weiches Holz: Fichten (Rothtannen), Weiss- oder Edeltannen, Föhren- (Kiefern) und Lärchenholz.

Der Verkäufer hat in seinem Verkaufsantrage anzugeben, welche Gattung des harten oder weichen Brennholzes er abstellen wird. Auf Rotherlenholz wird nicht reflektiert. Bei den Steinkohlen ist nebst der Benennung derselben auch das Bergwerk, welchem die Kohle entnommen wird, anzugeben. Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militär-Tarifes im Rückvergütungswege in Anspruch genommen werden, jedoch ist dies im Verkaufsbrief zu bedingen, für welchen Fall die Provenienz der Lieferungs-Quantitäten wo möglich nach den Bezugsorten zu specificieren kommt.

Auf Steinkohle aus der „Emanuel-Segen"- und aus der „Neu- Przemsza-Grube" wird nicht reflectiert.

Es wird besonders aufmerksam gemacht, dass Special-Tarife auf den verschiedenen Bahnstrecken im allgemeinen Verkehre, namentlich für Naturalien in vollen Waggonladungen bestehen, welche noch billiger sind als der Militär-Tarif.

4. Für jede in den festgesetzten Lieferungs-Terminen und in der bedungenen Qualität abgestellte Brennholz- odor Steinkohlen- Rate wird die Zahlung beim bezüglichen Verpflegs-Magazine nach erfolgter anstandsloser Übernahme sofort geleistet

5. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugniss, wenn sie protokollierte Firmen sind, von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. Bezirkshauptmannschaft auf ämtlichem Wege bei der Intendanz des 10. Corps in Przemyśl, rechtzeitig eingelange.

6. Verkäufer, welche der Intendanz nicht hinlänglich bekannt sind, haben die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von zehn Procent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

Producenten, Gemeinden, so wie landwirtschaftliche Vereine sind hinsichtlich der Leistung, welche sie mit eigenen Erzeugnissen bewirken können, vom Erlage der Caution befreit.

Producenten (Landwirthe) haben soferne dieselben der Intendanz nicht schon bekannt sind, Zeugnisse der betreffenden landwirtschaftlichen Corporationen zugleich mit dem Verkaufsantrage beizubringen, in welchen bestätigt wird, dass sie wirklich Producenten sind und dass das ganze offerierte Quantum von ihnen produciert wird.

7. Die scalamässigen Quittungs-Stempel werden von der Heeres-Verwaltung beigebracht.

8. Das Holz und die Steinkohlen müssen die für die Verpflegung des k. u. k. Heeres vorgeschriebene Qualität haben und es wird in dieser Beziehung, dann rücksichtlich der

1. Dotyczące dokładnie ułożone podanie cen sprzedaży które nie powinny na krótszy termin zobowiązywać nad 14 dni, mają być oddane najpóźniej do dnia 3. lipca 1901 o godzinie 9-tej przed południem w biurze Intendantury 10. Korpusu w Przemyślu.

2. Podania cen spszedaży mogą opiewać albo na całą zwyż podaną ilość albo też na mniejsze partye rozpisanej iliości potrzebnej, a w nich ma być dokładnie oznaczony termin żądanej odstawy; prócz tego podania muszą być zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę.

Przy kamiennym węglu rozumieją się ceny „ab magazyn"; za ilość, którą się w magazynie wojskowym skonstatuje. Inne oferty, który n. p. opiewają na oddanie ilości na podstawie frachtu kolejowego nie będą uwzględniane.

3. Odstawa drzewa opałowego i węgla kamiennego ma się odbyć według wskazówek Magazynu zaopatrzenia wojska w żywność w rządowych miejscach na skład drzewa przeznaczonych.

Odstawionemi mogą być jako twarde drzewo opałowe: drzewo bukowe, dębowe, grabowe, (Stein-Zerr- und Weisseiche) i brzozowe; albo jako drzewo miękkie: świerkowe (smerekowe), jodłowe, sosnowe i modrzewiowe.

Sprzedający ma w swem podaniu wyszczególnić, jaki gatunek twardego albo miękkiego drzewa opałowego zamierza odstawić. Na drzewo olchowe się nie reflektuje. Przy węglu kamiennym należy oprócz nazwy, także i kopalnię z której tenże pochodzi, podać.

Przy odstawie można się na kolejach posługiwać taryfą wojskową, za wynagrodzeniem zwrotnem, jeżeli już w podaniu ten warunek się stawia; w takim razie musi proweniencya pojedyńczych partyj o ile możności przez określenie miejsc dostawy być oznaczona. Na węgel z kopalni „Emanuel Segen" i „Nowa-Przemsza" nie reflektuje się.

Zwraca się przytem szczególnie uwagę na poszczególne taryfy rozmaitych sieci kolejowych w ogólnym obrocie, a mianowicie, że przy naładowaniu całych osobnych wagonów towarów przyrodniczych, zapłata za przewóz od takowych tańszą jest aniżeli taryfa wojskowa.

4. Za każdą w ustawionych terminach i w umówionej jakości odstawioną ratę drzewa opałowego lub węgla kamiennego wypłaci odnośny magazyn zaopatrzenia wojska w żywność należytość zaraz po należytej dostawie tychże.

5. Każdy c. k. Intendanturze nieznany przedsiębiorca ma się postarać o to, ażeby świadectwo jego rzetelości i możności dostawy wystawione, w razie, jeżeli jest protokołowaną firmą, przez dotyczącą Izbę Handlowo-przemysłową, w innym zaś razie przez dotyczące c. k. Starostwo w drodze urzędowej do intendantury 10. Korpusu w Przemyślu przed rozprawą przesłane zostało.

6. Przedsiębiorcy nieznani dostatecznie Intendanturze, mają zapewnić spełnienie swych zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Tę kaucyę ma złożyć przedstębiorca równocześnie przy pisaniu listu ugodowego (Schlussbrief).

Producenci, gminy, jakoteż rolnicze towarzystwa, są odnośnie do odstawy własnych produktów od kaucyi zwolnieni.

Intendanturze nieznani producenci (gospodarze gruntowi) mają się wykazać z świadectwem wydanem przez dotyczące towarzystwo rolnicze, w którem potwierdzonem być ma, że oni rzeczywiście są producentami i że cała przez nich oferowana ilość z ich własnego pochodzi utworu.

7. Przepisane należytości stemplowe od kwitu ponosić będzie Zarząd wojkowy:

8. Drzewo i węgiel kamienny musi pod względem jakości posiadać własności przepisane dla tegoż artykułu i zwraca się uwagę odnośnie do tychże, jakoteż wszelkich bliższych warunków, mających służyć za podstawę do zawarcia układu sprzedaży na zeszyt warunków

näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, auf das für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigte Usancen-Heft Nro. 3490 vom 13. Juni 1901 hingewiesen, von welchem je ein Pare bei der Corps-Intendanz, den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Gródek, Jaroslau, Rzeszów und Stryj, dann bei den Verpflegs-Filial-Magazinen in Dębica, Łańcut und Sambor, bei den k. k. landwirtschaftlichen Gesellschaften, dann bei den Handels- und Gewerbekammern in Krakau und Lemberg aufliegt.

Diesbezügliche Informationen können auch bei den genannten Milit.-Verpflegs-Magazinen eingeholt werden, woselbst auch die vorgeschriebenen Usancen-Hefte gegen Erlag von acht (8) Hellern per Druckbogen gekauft werden können.

Die Verkäufer haben in Verkaufsantrage und in dem nach Genehmigung ihres Anbotes auszustellenden Schlussbriefe ausdrücklich anzuführen, dass in allen, im Verkaufsantrage beziehungsweise im Schlussbriefe nicht besonders besprochenen Punkten die Abwickelung des Kaufgeschäftes nach dem für den vorstehenden Bedarfsfall von der Intendanz des 10. Corps unter Nr. 3490. vom 13. Juni 1901 ausgefertigten und dem Verkäufer im vollen Umfange bekannten Usancen-Hefte für Käufe von Militär-Verpflegs-Artikeln nach kaufmännischer Usance statzufinden hat.

9. Nachträglich oder im telegrafischen Wege einlangende Verkaufs-Anträge, sowie solche, welche, den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, werden nicht berücksichtigt.

10. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Gródek, Jaroslau, Rzeszów und Stryj, sowie bei der Intendanz des 10. Corps eingesehen werden können.

11. Dem Ersteher der Holzlieferung für die Station Przemyśl wird als Entschädigung für die Deteriorierung des Holzplatz-Grundes, der Betrag von achtzig (80) Kronen bei der ersten Auszahlung des Verdienstgeldes in Abzug gebracht werden.

Sollte die ausgeschriebene Holzmenge in mehreren Partien zur Vergebung gelangen, so wird der obige Betrag auf die einzelnen Ersteher im Verhältnisse ihres Lieferungs-Antheiles aufgetheilt werden.

Przemyśl, am 13. Juni 1901.

Von der k. und k. Intendanz des 10. Corps.

sprzedaży sposobem kupieckim (Usance-Heft) Nr. 3.490 z dnia 13. czerwca 1901 roku, z którego to zeszytu po jednym egzemplarzu w biurach Intendantury 10. Korpusu, w magazynach żywności w Przemyślu, Gródku, Jarosławiu, Rzeszowie i w Stryju, dalej w filialnych magazynach żywności w Dębicy, Łańcucie i Samborze, izb handlowo-przemysłowych w Krakowie i Lwowie jakoteż w stowarzyszeniach gospodarczych w Krakowie i Lwowie się znajduje i przez każdego przejrzanym być może.

Dotyczące informacye mogą być również udzielone w rzeczonych magazynach zaopatrzenia wojska, gdzie także mogą być wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 8 hal. za każdy drukowany arkusz.

Każdy ubiegający się ma w swem podaniu cen i po zatwierdzeniu tegoż w mającym się wystawić liście ugodowym (Schlussbrief) wyraźnie oświadczyć, że się oddaje odnośnie do wszystkich w jego podaniu cen, względnie w liście warunków sprzedaży (Schlussbrief) nie umówionych szczegółowo punktów, dotyczących załatwienia jego interesu sprzedaży w zupełności tym postanowieniom, jakie zawarte są w zeszycie warunków sprzedaży (Usance-Heft) wystawionem przez Intendanturę 10. Korpusu pod Nr. 3490 z daty 13. czerwca 1901 dla zakupna artykułów żywności dla wojska zwyczajem kupieckim.

9. Podania cen nadeszłe zapóźnio lub drogą telegraficzną, jakoteż takie, które warunkom wymaganym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

10. Gminom, producentom i stowarzyszeniom rolniczym przyznanemi będą osobne uwzględnienia i ułatwienia, które w biurze c. k. Intendantury 10. Korpusu w Przemyślu, jak i w magazynach zaopatrzenia w żywność wojska w Przemyślu, Gródku, Jarosławiu, Rzeszowie i Stryju przez strony interesowane przejrzane być mogą.

11. Nabywcy dostawy drzewa dla Przemyśla zostanie jako odszkodowanie za zużycie miejsca na skład drzewa, kwota 80 (ośmdziesiąt) K. przy pierwszej wypłacie kwoty zarobkowej odciągniętą.

Gdyby wspomniana ilość drzewa w więcej częściach do dostawy nadaną być miała, to powyższa kwota rozdzieli się na uwzględnionych nabywców stosunkowo do ich udziału w tej dostawie.

Przemyśl, dnia 13. czerwca 1901.

Z c. i k. Intendantury 10. korpusu.

Intendanz des k. u. k. 1. Corps in Krakau.

Nr. 3919 v. 1901.

A v i s o.

Von der Militär-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschaft:

I. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Krakau:

1880 Kubikmeter hartes Brennholz lieferbar u. z.:

ab ärar. Holzplatz in Bastion IV.:

in den Monaten September 1901 bis inclusive April 1902 monatlich je . 200 m.³,

im Monate Mai 1902 . . . . 280 m.³.

II. Für das Militär-Verpflegs-Filial-Magazin in Bochnia:

63 Kubikmeter hartes Brennholz lieferbar ab ärarischen Holzplatz in Bochnia:

im Monate September, October und November 1901 je . . . 21 m.³.

III. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Olmütz:

650 Kubikmeter hartes und 600 Kubikmeter weiches Brennholz, lieferbar ab ärar. Holzplatz in Olmütz u. z.:

im Monate October und November 1901 je 125 m.³ hartes und 150 m.³ weiches Brennholz,

in den Monaten März und April 1902 monatlich je 200 m.³ hartes und je 150 m.³ weiches Brennholz.

IV. Für das Militär-Verpflegs-Filial-Magazin in Troppau:

620 Kubikmeter hartes Brennholz, lieferbar ab ärar. Holzplatz in Troppau u. z.:

im Monate October und November 1901 je . . . . . 160 m.³,

in den Monaten Februar bis inclusive Mai 1902 monatlich je . . 75 m.³.

V. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnów:

793 Kubikmeter hartes und 760 Kubikmeter weiches Brennholz, lieferbar ab ärar. Holzplatz in Tarnów bezw. Gumniska bei Tarnów u. z.:

in den Monaten August bis inclusive November 1901 monatlich je 150 m.³ hartes u. 152 m.³ weiches Brennholz,

im Monate December 1901 193 m.³ hartes und 152 m.³ weiches Brennholz.

1. Die bezüglichen, deutlich abgefassten Verkaufsanträge welche an kein kürzeres als ein Impegno von 12 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 15. Juli 1901 um 9 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 1. Corps in Krakau eingebracht werden und mit der Bezeichnung „Verkaufsantrag auf Holz" versehen sein. Dieselben können entweder auf die ganzen vorstehenden Quantitäten oder auf kleinere Partien, bei Gemeinden und Producenten selbst bis auf 100 m.³ harab bei Angabe der gewünschten Abstellungszeit gestellt werden, und müssen mit einer 1 Kronen Stempelmarke versehen sein. Die Militär-Verwaltung wahrt sich das Recht, auch nur Theilquantitäten der offerierten Mengen anzunehmen.

2. Zur Lieferung können gelangen als hartes Brennholz: Roth- und Weissbuchen, Stein-, Zerr- und Weisseichen, als weiches: Fichten (Rothtannen), Weiss- oder Edeltannen, Föhren (Kiefern-) und Lärchen-Holz, welches für die April und Mai 1902 Lieferrate im Winter 1901/1902 für alle übrigen Lieferraten aber in den Wintermonaten 1900/1901 gefällt und aufgearbeitet wurde, was durch Beibringung von Bestätigungen der Holzproducenten zu erweisen ist.

Der Verkäufer hat in seinem Verkaufsantrage anzugeben, welche Baumgattung des harten oder weichen Brennholzes er abstellen wird.

3. Für jede in den festgesetzten Lieferungs-Terminen und in der bedungenen Qualität abgestellte Brennholz-Rate wird die Zahlung bei dem betreffenden Verpflegs-Magazine sofort geleistet werden, mit Ausnahme der November- und Dezember-Rate für Krakau, dann der November-Rate für Olmütz, und der October, November und Dezember-Raten für Tarnów, welche erst im Jänner 1902 bezahlt werden.

4. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugniss — wenn sie protokollierte Firmen sind, von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Bezirks-Behörde (in Städten mit eigenen Statuten vom Stadtmagistrate) — auf ämtlichen Wege bei der Intendanz des 1. Corps in Krakau rechtzeitig einlange.

Dieselben haben überdies die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Procent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Verkaufsbriefe beizubringen.

5. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen im Intendanzbezirke bekanntgegeben wurden und dortselbst erfragt beziehungsweise eingesehen werden können.

6. Der Quittungs-Stempel zahlt die Heeres-Verwaltung.

7. Bezüglich der Qualität des Brennholzes und der allgemeinen sonstigen Bedingungen bei der Abwickelung des vorstehenden Kaufgeschäftes wird sich auf das für diesen Bedarfsfall von der Intendanz des 1. Corps unter Nr. 3919 vom 6. Juni 1901 ausgefertigte Usance-Heft für Käufe von Militär-Verpflegs-Artikeln nach kaufmännischer Usance berufen, von welchem je ein Pare bei der Corps-Intendanz, den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz, dann den Verpflegs-Filial-Magazinen in Troppau und Bochnia, endlich bei den politischen Bezirksbehörden und den landwirtschaftlichen Haupt-(Landes-) Vereinen zu Jedermanns Einsicht aufliegt.

Bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz können die vorgeschriebenen Usance-Hefte gegen Erlag von 16 (sechzen) Hellern gekauft werden.

8. Nachträglich oder im telegrafischen Wege einlangende Verkaufs-Anträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, werden nicht bezücksichtigt.

9. Jeder Offerent ist an die Einhaltung der in diesem Usance-hefte enthaltenen Bedingungen schon mit der Einbringung des Offertes gebunden.

Krakau, im Juni 1901.

Intendantura c. i k. 1. Korpusu w Krakowie.

[5122]

Doniesienie.

Skarb wojskowy zakupi zwyczajem handlowym:

I. Dla magazynu zaopatrzenia wojska w Krakowie:

1880 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego, mającego być dostarczonym: do rządowego składu drzewa w bastyonie IV.:

w miesiącu wrześniu 1901 włącznie do kwietnia 1902 miesięcznie po . 200 m.³,

„ maju 1902 . . . . 280 m.³.

II. Dla filialnego magazynu zaopatrzenia wojska w Bochni:

63 metrów sześciennych twardego drzewa mającego być dostarczonym na rządowym składzie drzewa w Bochni:

w miesiącu wrześniu, październiku i listopadzie 1901 po . . . . 21 m.³.

III. Dla magazynu zaopatrzenia wojska w Ołomuńcu:

650 metrów sześciennych twardego i 650 metrów sześciennych miękkiego drzewa opałowego, mającego być dostarczonym na rządowym składzie drzewa w Ołomuńcu, a mianowicie:

w miesiącu październiku i listopadzie 1901 po 125 m.³ twardego i 150 m.³ miękkiego drzewa opałowego,

w miesiącach marcu i kwietniu 1902 miesięcznie po 200 m.³ twardego i po 150 m.³ miękkiego drzewa opałowego.

IV. Dla filialnego magazynu zaopatrzenia wojska w Opawie:

620 metrów sześciennych twardego drzewa, mającego być dostarczonym na rządowym składzie drzewa w Opawie, a mianowicie:

w miesiącu październiku i listopadzie 1901 po 160 m.³ twardego drzewa opałowego,

„ lutym włącznie do maja 1902 miesięcznie po 75 m.³ twardego drzewa opałowego.

V. Dla magazynu zaopatrzenia wojska w Tarnowie:

793 metrów sześciennych twardego i 760 metrów sześciennych miękkiego drzewa opałowego, mającego być dostarczonym na rządowym składzie drzewa ewentualnie w Gumniskach przy Tarnowie, a mianowicie:

w miesiącach sierpniu włącznie do listopada 1901 miesięcznie po 150 m.³ twardego i 152 m.³ miękkiego drzewa opałowego,

w miesiącu grudniu 1901 193 m.³ twardego i 152 m³ miękkiego drzewa opałowego.

1. Dotyczące dokładnie ułożone propozycye sprzedaży, które nie powinny na krótszy termin zobowiązywać nad 12 dni mają być wniesione najpóźniej do dnia 15. lipca 1901 r. o godzinie 9-tej przed południem w biurze Intendantury 1. Korpusu w Krakowie z napisem „Oferta na sprzedaż drzewa". Takowe mogą opiewać albo na całą z wyż podaną ilość albo na mniejsze partye; od gmin samych i producentów i niżej 100 m.³ i ma być w nich dokładnie oznaczony termin żądanej dostawy; podania te muszą być zaopatrzone marką stemplową na jedną koronę. Zarząd wojskowy zastrzega sobie prawo także i oferty na mniejsze ilości drzewa brzmiące przyjąć.

2. Odstawionem może być jako twarde drzewo opałowe: drzewo bukowe, grabowe, dębowe, jako drzewo miękkie: świerkowe (smerekowe), jodłowe, sosnowe i modrzewiowe, a potwierdzeniem dotyczącego producenta ma być dowiedzionem, że drzewo w kwietniu i w maju 1902 odstawić się mające w zimie z roku 1901 na 1902, zaś reszta drzewa w porze zimowej 1900 na 1901 ściętą i ułożoną została.

Sprzedawca ma w swej propozycyi wyszczególnić, jaki gatunek twardego lub miękkiego drzewa opałowego zamierza odstawić.

3. Za każdą w ustanowionych terminach i w umówionej jakości, odstawioną ratę drzewa opałowego wypłaci dotyczący magazyn zaopatrzenia wojska należytość natychmiast po odstawieniu, z wyjątkiem zapłaty w miesiącach listopadzie i grudniu dla Krakowa, w listopadzie dla Ołomuńca, a w październiku, listopadzie i grudniu 1901 dla Tarnowa, zapłata bowiem za takowe w styczniu 1902 nastąpi.

4. Intendanturze nieznani przedsiębiercy mają się postarać o to, ażeby świadectwo ich rzetelności i możności dostawy — wystawione. w razie jeżeli są protokołowaną firmą, przez dotyczącą Izbę handlowo-przemysłową, w innym zaś razie, przez dotyczącą władzę polityczną (w miastach o własnych zarządach przez Magistrat miasta) w drodze urzędowej do Intendantury 1. Korpusu w Krakowie przed rozprawą przesłane zostało i mają zapewnić spełnienie swych zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Tę kaucyę ma złożyć przedsiębierca równocześnie przy spisaniu listu ugodowego.

5. Gminom, producentom i stowarzyszeniom gospodarczym przyznanemi będą szczególne uwzględnienia i ułatwienia, które wszystkim stowarzyszeniom gospodarczym do wiadomości podanemi zostały, o których tamże dowiedzieć się lub względnie takowe przejrzeć można.

6. Stempel do kwitu poniesie zarząd wojskowy.

7. Odnośnie do jakości drzewa opałowego i innych ogólnych warunków przy załatwianiu obecnego interesu kupna odsyła się w zupełności do tych postanowień, jakie zawarte są w zeszycie warunków sprzedaży (Usance-Heft) wystawionym przez Intendanturę 1. Korpusu pod L. 3919 z daty 6. czerwca 1901 r. dla zakupna artykułów potrzeb wojskowych zwyczajem handlowym, z którego to zeszytu jeden egzemplarz w biurze Intendantury 1. Korpusu, w biurach magazynów zaopatrzenia wojska w Krakowie, Tarnowie, Ołomuńcu i w filialnym magazynie prowiantowym w Opawie i Bochni, wreszcie w politycznych władzach powiatowych i stowarzyszeniach gospodarczych głównych (krajowych) się znajduje i przez każdego przejrzanym być może.

W kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojska w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu mogą być wydane na żądanie przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 16 halerzy.

8. Podania cen nadeszłe zapóźno lub drogą telegraficzną, jako też takie, które warunkom wymaganym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

9. Każdy oferent już od czasu wniesienia oferty jest obowiązany dotrzymać postanowień zawartych w zeszycie warunków sprzedaży.

Kraków, w czerwcu 1901 r.

L. 10.196/01. [5150 1—3]

Obwieszczenie.

Celem stałego obsadzenia głównej składowni tytoniu w Bołszowcach rozpisuje się publiczną konkurencyę pod następującymi warunkami:

1) Składownia ma być wykonywaną albo w dotychczasowym miejscu t. domu lk. 178, albo w domach poblizkich.

2) Składownia połączona jest z trafiką składową, w której musi być sprzedaż znaczków wartościowych działu należytościowego.

3) Do składowni tej pobrano w czasie od 1. maja 1900 do 30. kwietnia 1901 wyrobów tytoniowych wartości 78.169 kor. 42 hal. Materyału stemplowego sprzedano za 3668 kor. 70 hal.

4) Zysk trafikanta z drobnej sprzedaży tytoniu wynosił w powyższym czasie 1598 kor. 79 hal.

3) Składownia ma pobierać materyał tytoniowy w magazynie tytoniu w Stanisławowie, a materyał stemplowy w c. k. Urzędzie podatkowym w Bursztynie.

6) Pisemne oferty wystawione na przepisanym druku i należycie udokumentowane i opieczętowane wraz z kwitem kasowym na złożone w c. k Urzędzie podatkowym w Bursztynie lub w Brzeżanach wadyum w kwocie 1250 kor. należy wnieść do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach najpóźniej do dnia 12. lipca 1901 do godz 12 w południe.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. E. 1290/00 (7) [5167 1—3]

Na żądanie Leopolda Goldfingera w Jarosławiu i Eliasza Banneta w Krakowie, odbędzie się dnia 25 czerwca 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya połowy realności lwh. 1890 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej, pod lk. 165 położonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 9 sztuk przyrządów do gaszenia ognia.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 12620 kor., połowa przynależności zaś na 18 kor.

Najniższa cena wynosi 6319 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 10. maja 1901.

L. cz. E. 940/00 (14) [5166]

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu, im. Skarbu Państwa, odbędzie się ponownie dnia 11. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej lwh. 1 4 ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe, zobowiązanej Ruchli Lerner własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2748 kor. i nie posiada przynależności.

Najniższa cena tusąd. edyktem licytacyjnym z dnia 28. lutego 1901 E 940/00 (5) już ustalona wynosi 1374 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 11. czerwca 1901.

L. cz. E. 2104/00 (6) [5144]

Dłużniczka Karolina Jordensowa, l. hip. 684/1.

Na żądanie Fy Dr. Nieć, Framcević i Pavičić, zastąpionej przez adw. dra Michała Hoya, odbędzie się dnia 23. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. a) 123, b) 764, c) 778 i d) 787 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętych, Karoliny Jordensowej własnych, składających się z parceli gruntowych, przy ulicy Kalwaryjskiej położonych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 364 kor., b) na 484 kor., c) na 36 kor. i d) na 150 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 243 kor., ad b) 323 kor., ad c) 24 kor., ad d) 100 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 29. maja 1901.

L. cz. E XVI. 326/1 (9) [5158]

Dnia 24. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya realności pod lk 499$^3/_4$ we Lwowie położonej, lwh. 400 dz. III. ks. gr. gm. kat. Lwów objętej, z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 32 299 kor. 72 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 16.149 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 31. maja 1901.

Konkursa.

L. 2184 (5155 1—3)

Wydział powiatowy w Kołomyi rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Gwoździcu z roczną płacą 1000 kor. i prócz ryczałtu na objazdy.

Okręg sanitarny w Gwoździcu obejmuje 18 gmin z ludnością 19 200.

Zamierzający uzyskać ową posadę winien oprócz dostatecznej zdatności fizycznej wykazać się wymogami określonymi w §. 7 ust. z 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. ust. i rozp. kraj.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego do 31 lipca b. r.

Wydział powiatowy.

Kołomyja, dnia 14 czerwca 1901.

L. 59613/II. a [5120 3—3]

Konkurs

Na posadę ekspedyenta III/6 przy c. k. Urzędzie pocztowym w Porohach.

Ryczałt na służącego oznaczonym będzie później.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30. czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 10. czerwca 1901.

L. 6188 pr. [5159 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia w etacie c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie posady starszego komisarza policyjnego w VIII. i jednej ewentualnie dwu posad komisarzy policyi w IX klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisuje się konkurs z terminem do 15. lipca b. r.

Ubiegający się o te posady mają podania opatrzone w dowody kwalifikacyi oraz, znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. czerwca 1901.

Wyroki prasowe.

Zl. 132. [4935]

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 8. Juni l. J. Z. 3993/M. J., der in Chicago erscheinenden „Illinois Staatszeitung" den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Juni 1901, Pr. 27/1, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Budivoj" vom 4. Juni 1901 wegen des Artikels: „Narodni pranyr" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Juni 1901, Pr. 41/1, die Weiterverbreitung der Nr. 68 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 6. Juni 1901 wegen der Stelle von „ze je pokrytec" bis „coelibatu" von „My, jez hlasame" bis „lidske hlouposti" und von „Nebot ac my chapeme" bis „coelibata" des Artikels: „Coelibat" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Juni 1901, Pr 42/1, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Volksfreund" vom 7. Juni 1901 wegen der Stelle von „Auf einem Esel" bis „lassen" des Artikels: „Prophet und Weltkind" nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 Bl. R. G. ex 1863, verboten.

Zl. 133. [4975]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Juni 1901, Pr. 15/1, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Friuli Orientale" Nummer 97, vom wegen des Artikels: „Per crimine di lesa Maesta" von „Ed avendogli il Cusma" bis „che la vadi" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Juni 1901, Pr. V. 61/1, die Weiterverbreitung der bei Th. Lampart in Augsburg gedruckten, im Scherer-Verlag in Innsbruck (mit der Bezeichnung: Im Selbstverlag Innsbruck) erschienenen Gedichtesammlung: „Trotz Acht und Bann" „Freiheitslieder der verfehmten Tiroler Dichters Joseph Mayr Günther, erste Lieferung, wegen des Gedichtes: „Zur Humboldts-Feier" von „Ausstreck nach eurem" bis „Barbar"; wegen des Gedichtes: „Zu Schillers Feier" von „Nun schwinge deine" bis „Römerbrut"; weges des Gedichtes: „Nachtgedanken" von „Der Gott da droben" bis „ach! bezahlen" und von „Verlockt durch einen kalten" bis „leeres Gut" nach §§. 122 lit. a und b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Juni 1901, Pr. VIII. 128/1, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Druckschriften: „Egerer Nachrichten", „Falkenau-Königsberger Volkszeitung" und „Neudecker Nachrichten" vom 9. Lenzmonds 1901 wegen des Abdruckes des Inserates, betreffend die Druckschrift: „Das Papstthum in seiner culturellen Wirksamkeit" von Graf von Hoensbroeck von „Bei Breitkopf und Härtl" bis „Prospecte unentgeltlich" nach §§. 5 St. G. und 24 Pr. G. gemäß § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Juni 1901, Pr. IV. 24/1, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Correspondenzkarte „Carte postale" mit einer Frauenbüste in einen Kreise mit der Ueberschrift: „Honni, soit, qui y pense — Schmach über den, der Arges dabei denkt" — und einem Affen, der die Aufschrift: „Salut" hält, nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Juni 1901, Pr. 23/1, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 5. Juni 1901 wegen des Artikels: „La politica del Sigr. Starcevich" von „I croatofili ovunque vadano" bis „a certo trattamento"; der Bemerkung der Redaction von „Su questo episodio" bis „che ci felicita"; des Artikels: „A proposito dei sequestri" von „ma ancora via" bis „anche questo sequestro", endlich des Artikels: „Commenti al Processo" von „Non si bado a violare" bis „quello di Vergorac" nach §. 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 88/1 (4) [5 33 2—3]

Mykieta Pobereżnik z Parchacza, uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Jan Pobereżnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 22. lutego 1901.

L. cz. P. 114 1 (4) [5034 2—3]

Marya Maciura z Jastrzębicy, uznana głupkowatą.

Kuratorem jej jest Terenty Maciura.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 14. marca 1901.

L. cz. P. 75/1 (1) [4983 2—3]

Moritza Guttsteina magazyniera kolejowego z Podwysokiego, uznano umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono dra Ostermana, adw. z Stanisławowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 16. lutego 1901.

L. cz. L. 3/00 (9) [4989 2—3]

Marya Żelazna z Polanki została uznaną umysłowo chorą, kuratorem Antoni Hołuj z Polanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Myślenice, dnia 30. marca 1901.

L. cz. P. 367/00 (5) [4994 2—3]

Iwan Ilnicki Bandur z Hołowska uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jan Ilnicki Matijów z Hołowska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. P. 356/1 (2) [5010 2—3]

Ewę 1 o Kołodziej 2-o Węgrzyn z Buszkowic, uznaje się marnotrawczynią.

Kuratorem ustanawia się Seńka Szumułkę z Buszkowic.

C k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 30. maja 1901.

L. cz. P. 75/1 (12) [5012 2—3]

Danyło Choma z Mogielnicy został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Hryńka Chomę z Mogielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, 20. maja 1901.

L. cz. P. IX. 55/1 (4) [5008 2—3]

Stefan Derechowicz uznany marnotrawnym, a kuratorem ustanowiony Matij Tkaczuk, obaj rolnicy w Godach.

Kołomyja, 5. marca 1901.

L. cz. L. 3/1 (1) [5026 2—3]

Wojciech Gąsienica „Sieczka" z Zakopanego oddany został pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem jego ustanowiony został Jan Bachleda „Curus" z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, 8. maja 1901.

L. cz. IV. 616/94 (4) [5053 1—3]

Iwana Żmuda ustanowionego tus. uchwałą z 28 lipca 1895 kuratorem dla uznanego za głupkowatego Oleksy Pełeszaka z Małkowic, zwalnia się od kurateli.

Kuratorem w miejsce jego, ustanawia się Wasyla Pełeszaka z Małkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 31. maja 1901.

L. cz. P. 217/1 (3) [5060 1—3]

Iwan Żukowski ze Strzylcza uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiony ojciec Maksym Żukowski ze Strzylcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, 28. maja 1901.

L. cz. P. IV. 109/01 (6) [5073 1—3]

Maurycy Rett uznany został umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany p. dr. Henryk Mehrer.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 28. maja 1901.

L. 64.001.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. czerwca 1901.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Dolina Rawa ruska Złoczów	Rypne. Kamionka wołoska, Moszczany, Matwije. Jezierzanka.
Nosacizna	Trembowla	Folwark dolny ad Budzanów (ob. dw.).
Parchy	Bochnia Borszczów Dobromil Jasło Łańcut Mielec Pilzno	Nieprześnia (ob. dw.). Piszczałyńce. Kuźmina (ob. dw.). Czermna. Białobrzegi. Chrząstów, Ruda. Brzostek.
Róża wąglikowa	Dobromil Rawa Skałat Tłumacz	Przedzielnica. Lubycza-Kniaże, Zamek (ob. dw.). Sadzawki. Jezierzany, Hostów, Tarnawica polna.
Pomór świń	Bóbrka Borszczów Brody Husiatyn Jarosław Jaworów Kamionka Kołomyja Mościska Nisko Sambor Skałat Sokal Tarnopol Tarnów Tłumacz Turka	Wołoszczyzna. Łosiacz. Grzymałówka. Trybuchowce. Grabowa. Berdychów. Busk (ob. dw.). Soroki. Sanniki. Gwoździec. Czaple. Grzymałów, Hlibów (ob. dw.), Krzywe, Leżanówka, Okno, Poznanka gniła, Stary Skałat. Sokal, Świtarzów (ob. dw.). Czerniechów (ob. dw.). Mikołajowice. Hryniowce. Tarnawa niżna i wyżna.
Otręt	Kamionka	Płowe (ob. dw.), Radziechów (ob. dw.).
Wścieklizna	Mościska Rohatyn	Mościska. Rohatyn.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. czerwca 1901.

L. cz. E. 1309/1 (1) [5171]

P. Bogdan Piotr Bohosiewicz wniósł do tut. Sądu przeciw Michałowi Jełenie Tymczukom podanie egzekucyjne w celu ściągnięcia kwoty 2000 kor.

Ponieważ miejsce pobytu Michała Tymczuka nie jest znanem, przeto ustanawia się dla niego kuratora w osobie p. adw. dra Macha w Kutach.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Tymczuka na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub innego pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. firm. 42/1 P. II. 15 [4527]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Apteka Alberta Izierskiego w Lipniku", której używa Albert Izierski, jako wykonujący przemysł aptekarski w Lipniku, pod l. k. 54 i firmę podpisywać będzie „Albert Izierski".

Wadowice, 21. maja 1901.

L. cz. Cw. IV. 1116/1 (1) [5175]

Przeciw p. Stefanowi Siudzińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Markusa Polturaka, kupca we Lwowie pozew wekslowy pto 2000 k. z pn.

Na podstawie pozwu nakazano p. Stefanowi Siudzińskiemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się dr. Henryka Klarfelda, adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 8. czerwca 1901.

L. 64.337.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrzych na podstawie art. 5. konwencyi weterynarskiej z państwem niemieckiem z dnia 6. grudnia 1891 i punktu 5. protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16. z roku 1892 reskryptem z dnia 11. czerwca b. r. l. 22.194 wzbroniło bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego, a mianowicie: z okręgu rządowych 1) Magdeburg i Merseburg w królestwie pruskiem, 2) z księstwa Sasko-Weimarskiego.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłeszenie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z 9 maja b. r. L. 17.435 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 15. kwietnia b. r. L. 51.267.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18. czerwca 1901.

L. cz. C. 79/01 (1) [5168]

Przeciw Tekli z Kapców Kuligowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Teodora Czekanika pozew 270 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10. lipca 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tekli z Kapców Kuligowej, ustanawia się p. Pawła Królikowskiego w Tyliczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teklę Kuligową w rzeczonej sprawie na jej koszt niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Muszyna, dnia 17. maja 1901.

L. cz. E. 160/98 (48) [4556]

Janowi Janickiemu mają być w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności we Lwowie przeciw niemu o 835 złr. doręczone uchwały z dnia 2. marca 1901 l. cz. E. 160/98 (40) i z dnia 30. marca 1901 l. cz. E. 160/98 (44).

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Janicki przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dra Scheinbacha w Przemyślu.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Janickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 10. maja 1901.

L. cz. Firm. 739 poj. III. 115. [4602]

Ogłoszenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Paweł Fluss" po niemiecku „Paul Fluss" została dnia 10. maja 1901 wpisaną do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych, i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielem firmy jest Paweł vel Pinkas Fluss recte Kimmel, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest skład gotowych sukien męskich.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 13. maja 1901.

L. cz. Cw. IV. 1115/1 (1) [5174]

Przeciw Stefanowi Siudzińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu we Lwowie przez Mojżesza Polturaka, kupca we Lwowie pozew wekslowy o 1295 kor. i 1200 kor. z pn.

Na podstawie pozwu nakazano p. Stefanowi Siudzińskiemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Henryka Klarfelda, adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. T. 7/00 (4) [4524 1—3]

C. k. sąd obwodowy w Sanoku na prośbę Mechla Schwarzmana, kupca w Rymanowie, o przeprowadzenie dowodu śmierci Laji Süssie 2. im. Schwarzmanowej, jego matki celem zarządzenia postępowania spadkowego po tejże, wzywa każdego, ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o życiu i miejscu pobytu nieobecnej Laji Süssie 2. im. Schwarzmanowej, rodem z Rymanowa, zamężnej, kupcowej, która na wiosnę 1877 miała ciężko zachorować i następnie dnia 18. maja 1877 w Rymanowie umrzeć, — aby o tem sąd tutejszy lub też ustanowionego dla niej kuratora adw. dr. Flakowicza w Sanoku zawiadomił, a to do dnia 24. grudnia 1901, gdyż inaczej na żądanie Mechla Schwarzmana nastąpi ostateczne rozstrzygnienie wniesionej prośby.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 15. kwietnia 1901.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łosińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.